Nr. 210. **Piątek 12. Września 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. popołudniu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.; z lat dawniejszych w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatą 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. wa.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Minister spraw wewnętrznych mianował adjunkta budowniczego Andrzeja Kukurudzę, inżynierem dla państwowej służby budowniczej w Galicyi.

Ces. kr. wyższy sąd krajowy mianował nadzorcę więźniów I. klasy w domie karnym w Wiśniczu, Antoniego Chmielewskiego nadzorcą więzień przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 12. września.

Przy obradach nad ustawą o uregulowaniu płac urzędników uchwaliła Rada państwa cały szereg rezolucyj, których celem jest redukcya personalu urzędników i sług, ułożenie pragmatyki służbowej i zredukowanie remuneracyi i zapomóg i t. d. *Bohemia* donosi, że ministerstwo skarbu zajęło się gorliwie wykonaniem tych rezolucyj i już dość dawno wezwało pojedyncze władze centralne, ażeby objawiły swoje zdanie w powyższych sprawach i sformułowały wnioski. Skoro w odpowiedzi na to wezwanie przesłane zostaną ministerstwu skarbu opinie i wnioski, osobna komissya złożona z zastępców wszystkich ministerstw zajmie się opracowaniem otrzymanego materyału. Jakkolwiek niektóre władze centralne dotąd jeszcze nie uczyniły zadość otrzymanemu wezwaniu, mimoto — tak pisze dalej *Bohemia* — można już przypuścić, że znaczna część życzeń zawartych w powyżej wspomnionych rezolucach zostanie ziszczoną. W personalu konceptowych urzędników, który już i teraz nie jest nadto licznym, a w gałęzi administracyjnej i sądowej poniekąd nawet nadto skromnym, nie da się przeprowadzić znaczniejsza redukcya posad. Natomiast możliwą jest taka redukcya bez żadnej ujmy dla służby w personalu manipulacyjnym i sług. Cały szereg usług może być wykonywany całkiem odpowiednio przez indywidua, które przyjmowane będą za wynagrodzeniem dziennem i w razie ustania potrzeby oddalone być mogą bez trwałego obciążenia skarbu państwa. Taka sama reforma może być zaprowadzoną w służbie manipulacyjnej, gdzie już obecnie dyurniści ważną odgrywają rolę, która mogłaby być jeszcze rozszerzoną. W ten sposób centralne władze spodziewają się umniejszyć ciężary skarbu państwa. Reforma taka byłaby pod pewnym względem przejściem do redukcyi systemizowanych dotąd posad. Austryacko-węgierskie towarzystwo urzędników postawiło podobne wnioski w swoim znanym memoryale o kwestyi urzędniczej.

Kwestya bankowa postępuje powoli ale za to w kierunku dającym rękojmię, że jej załatwienie nie przyniesie żadnej ujmy ani interesom Austryi ani interesom Węgier. Plany obu ministrów skarbu w tej sprawie zyskały obecnie poparcie węgierskiego stronnictwa starokonserwatywnego, które długo nie przechylało się na żadną stronę a dopiero teraz w organach swoich daje obraz niepomyślnych następstw, jakieby na Węgry sprowadziło zupełne zerwanie z bankiem narodowym. Tak tedy ulubiona myśl szowinistów węgierskich o samoistnym banku narodowym może w tej chwili liczyć już tylko na głosy najskrajniejszej opozycyi.

Powszechną ciekawość obudza pytanie, co pisać będą półurzędowe dzienniki pruskie o znanej broszurze jenerała Lamarmory. Z podanego w poprzednich numerach Gazety streszczenia, czytelnicy mogli poznać, że najdotkliwiej skompromitowany został książe Bismarck wobec świata dyplomatycznego. Z tego powodu niemieckie organa katolickie przejęte są największą radością i zapowiadają już oziębienie stosunków pomiędzy Niemcami a Austryą i Włochami. Włoskie dzienniki dość zgodnie ganią krok jenerała Lamarmory i widzą w ogłoszeniu broszury przed samym wyjazdem króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina grzech popełniony przeciw rozsądnemu patryotyzmowi. Mimo to żaden dziennik włoski nie obawia się, ażeby te rewelacye wywołać mogły niemiłe następstwa polityczne.

Propaganda republikanów francuzkich nie wiedzie się na żadnym kroku. Zakaz uroczystego obchodzenia 4. września odebrał im dobry środek szerzenia swoich zasad pomiędzy ludnością na prowincyi, a świeży okólnik ministra wojny do komendantów wojsk zagradza drogę wpływom radykalnym na armię, która niezawodnie co do politycznych sympatyj swoich stanowi najsłabszą stronę republiki.

Tyle ministerstw hiszpańskich zawiodło dotąd oczekiwania Europy, że energiczny program nowego naczelnika rządu Castellara nie wywołał już wrażenia. Castellar przyrzeka powołać pod broń krocie, ale to przyrzeczenie dziwnie brzmi wobec następnego punktu programu o potrzebie rozpisania przymusowej pożyczki. *Presse* podnosi ponownie swoje doniesienia, że Włochy i Prusy dawno już byłyby uznały republikę hiszpańską ale obawiają się, ażeby taką deklaracyą nie wywołały uznania Karlistów za stronę wojującą przez Rosyę i Anglię.

Austrya-Węgry. Były współredaktor dziennika *Politik* charakteryzuje w swoim dwutygodniku *Nation* czeską bierną opozycyę temi słowy: „Dziesięciorazowe wybory do sejmu i Rady państwa, czynny udział a zaraz potem dla odmiany usunięcie się od udziału w sejmie i Radzie państwa, jedna bezskuteczna petycya. trzy nie wprowadzone w życie projekty ustaw organicznych, bezskuteczny memoryał w sprawach zewnętrznej polityki, bezskuteczny memoryał w sprawie czeskiego prawa państwowego, bezskuteczna deklaracya, siedm bezskutecznych adresów, sześć bezskutecznych zastrzeżeń i protestów — jednem słowem cały fascykuł składający się z netto 20 przez historyę do aktów złożonych pism i trzynastoletni przeciąg czasu, stracony zupełnie dla politycznego odrodzenia czesko morawskiego ludu — oto jest skutek postępowania, które przed czesko morawskim ludem nazywano polityką.“

— Urzędowy serbski dziennik *Jedinstwo* poświęca artykuł przyjęciu księcia Milana w Wiedniu. Artykuł ten pisze o monarchii austryacko-węgierskiej bardzo sympatycznie i wyraża nadzieję, że przyjaźne stosunki pomiędzy Austryą a Serbią i nadal rozwijać się będą w dzisiejszym kierunku.

— Komitet wyborczy stronnictwa konstytucyjnego w Wiedniu mianował kandydatami dla miasta dotychczasowych deputowanych dr. Glasera, dr. Brestla i dr. Kurandę. W miejsce dra. Giskry postawioną została kandydatura jeneralnego sekretarza banku narodowego Lucama. Trzej pierwsi kandydaci przyjęli kandydaturę, a z p. Lucamem który bawi w Karlsbadzie, toczą się dopiero rokowania. Dla drugiego okręgu wyborczego (Leopoldstadt) przyjęto jednogłośnie kandydaturę profesora Suessa.

Niemcy. Cała uwaga prasy niemieckiej zwróconą jest obecnie na zamierzoną podróż króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina. *Nat. Ztg.* organ stronnictwa „narodowo-liberalnego“ stara się wykazać, że przymierze z Niemcami jest dla Włoch nader pożądanem a nawet niezbędnem. Włochy powinnyby raz na zawsze zerwać z dawną swoją polityką, która je przywiązywała do Francyi; od chwili śmierci Cavoura przymierze francuzkie jest anachronizmem, który raz już przecież ustać powinien. Przyjazd króla Wiktora Emanuela, który od r. 1855 nigdy nie wyjeżdżał za granicę, powinienby być inauguracyą nowej polityki włoskiej, polegającej na ścisłem trzymaniu się Niemiec. Włochy poznają, że mogą istnieć bez pomocy Bonapartego; cesarstwo niemieckie zasłoni je w razie niebezpieczeństwa i wiernym będzie sprzymierzeńcem pokoju.“

Z odmiennej nieco strony zapatruje się *Spen. Ztg.* na ten sam przedmiot; oto co pisze ten ulubiony dziennik cesarza Wilhelma: „Jak w roku zeszłym zjazd trzech monarchów doniosłe miał znaczenie, tak bytność tegoroczna króla włoskiego w Berlinie i Wiedniu nabiera wielkiej wagi politycznej. Ważne bo też takta skłoniły znanego ze sympatyj dla Francyi króla do udania się po za Alpy. Teraźniejszy rząd francuzki wywołał we Włoszech wielki niepokój i spowodował mocarstwa do wzajemnego przymierza celem utrzymania pokoju w Europie. Stosunki obecne we Francyi zagrażają pokojowi Europy, a charakter ich, na wskróś klerykalny nic dobrego nie wróży dla Włoch. O przymierzu francuzko-austryackim można było marzyć wtedy, gdy Napoleon był u szczytu swej potęgi i kiedy Niemcy podzielone były na dwa obozy, ale obecnie nikt zapewne nie zechce traktować z legimistycznymi Donkiszotami, którzy patrzą na świat sennemi oczyma.“

Pogłoska o bliskiem ustąpieniu jener. Roona z pruskiego gabinetu, w ostatnich dniach znów poczęła obiegać po dziennikach. Zaprzecza jej jednak kategorycznie półurzędowa *Deutsche Reichscorrespondenz* pisząc co następuje: Dowiadujemy się z autentycznego źródła, że pogłoska o dymisyi jen. hr. Roona nie ma żadnej podstawy. Cesarz Wilhelm wcale sobie nie życzy ustąpienia swego dawnego, wypróbowanego doradzcy, i nie uwolnił by go ze służby nawet gdyby jenerał sam żądał tego. O tem jednak niema teraz mowy.

— Kwestya socyalistyczna coraz groźniej zaczyna występować w Niemczech. O kon-

---

Homo versus Darwin.

(*Homo versus Darwin* czyli sprawa o pochodzeniu człowieka. Z angielskiego przełożył Dr. Bonifacyusz Nemo. — Warszawa 1874. Nakładem Redakcyi Kroniki Rodzinnej. Str. XV, 164.)

I.

Książka powyższa należy do najświeższych publikacyj warszawskich Wydano ją nakładem *Kroniki Rodzinnej*, pisma z wielu względów szanownego i cenionego W przedmowie wyrażono jasno i dokładnie powód tej publikacyi. Ponieważ teorya Darwina o pochodzeniu człowieka znajduje także w Polsce licznych zwolenników, ponieważ niektórzy z tych zwolenników posuwają entuzyazm aż do twierdzenia, iż teorya przeobrażeń zastosowana do pochodzenia człowieka, jest nabytkiem naukowym, równie ważnym dla ogólnej wiedzy ludzkiej, jak wyśledzone przez Kopernika zasady obrotu ciał niebieskich — ponieważ wreszcie przystąpiono do publikacyi polskiego tłumaczenia dzieła Darwina „O pochodzeniu człowieka“ — więc zdało się stosownem równocześnie z tem tłumaczeniem ogłosić po polsku jedną z najlepszych i najgruntowniejszych rozpraw krytycznych o teoryi przeobrażeń, która każdemu przy studyowaniu dzieła Darwina rzetelne przynieść może usługi. Nawet bardzo streszczone sprawozdanie o powyższej książce potrafi przekonać, jak słusznie uczyniła redakcya *Kroniki Rodzinnej* podejmując to wydawnictwo, i jak się niem istotnie polskiej przysłużyła publiczności. Może jednak nie będzie zbytecznem przypomnieć najpierw kilka szczegółów o walce za i przeciw teoryom Darwina, prowadzonej w piśmiennictwie Królestwa polskiego i żywo, i nieraz namiętnie, i od czasu dłuższego. Ta walka, ta jej namiętność, a nadewszystko jej początki z jednej strony, i pewne, zwłaszcza ujemne rezultaty, z drugiej strony, okazują dość wyraźnie, że publikowanie dzieł tego rodzaju jest czemś więcej, niżeli dopełnieniem obowiązku polemiki dziennikarskiej.

Najpierw pozytywizm a wreszcie darwinizm, z tem wszystkiem co za niemi idzie, zaczęły znajdować gościnne miejsce w dziennikach warszawskich od lat zaledwie dziesięciu, i rychło zaczęły obudzać zajęcie nietylko u dorastającej młodzieży. Była to pora bardzo sprzyjająca wszelkim nowym, a przynajmniej odnowionym teoryom. Całkiem świeże klęski, zawód wszelkich nadziei, zniszczenie wszelkich widoków i kombinacyj, popchnęły ogół umysłów w pewien rodzaj głębokiego zwątpienia. Zdawało się, że wszystkie zasady, na których opierała się i z których niedawna przeszłość urosła, że wszystkie okazały się za słabe, że wszystkie stanowczo zawiodły. Zdawało się, że jeżeli dla społeczeństwa mogą istnieć jakieś widoki, jakieś nadzieje, to chyba w światach zupełnie nowych, ale nie w tem wszystkiem, przez co to społeczeństwo już przeszło, i co gorzkiemi łzami swemi opłakało. Zdawało się, że potrzeba koniecznie jakichś nowych dróg, nowych gwiazd przewodnich, nowych warunków.

Faza podobnych zwątpień nie nową jest u nas i nie obcą polskiemu usposobieniu. Po każdej klęsce wpadano w pewien, że tak powiem, rozstrój zwątpienia, zdemoralizowania, niewiary w to wszystko, w co niedawno może do zbytku wierzono, czemu aż zanadto ufano. Dopóki nie przyjdzie chwila otrzeźwienia i orzeźwienia, chorobliwość takiego stanu prowadzi naturalnie na rozmaite pojęć bezdroża, a dzięki krzykactwu i chauwinizmowi, których znowu nigdy nie braknie, prowadzi tak głośno i żywo, że aberacyą pewnej części przedstawia nieraz jako ogólną opinię publiczną.

Otóż po tej ostatniej klęsce jedną z nowych dróg. jedną z nowych gwiazd przewodnich miały się stać wielkie zasady materyalizmu. W nich odrodzić się miało społeczeństwo skołatane, zaśniedziałe w odwiecznych przesądach, z nich zaczerpnąć ono miało sił nowych, a z temi siłami zdobyć nowe nadzieje i nowe na nową przyszłość widoki. To było hasłem. A że to hasło płynęło ze źródła rzeczywistej boleści i może rzeczywistej dobrej chęci, że miało urok wszystkich spraw niedokładnie znanych, niezrozumiałych — więc znalazło wiarę — bo i w cóż my uwierzyć nie jesteśmy zdolni — my Polacy!

Kierunek ten, który dotąd ze strony cenzury żadnych nie znajdował przeszkód, zawładnął przez czas jakiś tak ogólnie w czasowem piśmiennictwie warszawskiem, że o wyjątkach prawie mowy nie było. Jednem słowem zapanowała moda materyalizmu, a w Warszawie, jak w Paryżu, moda jest wielką potęgą. W najpoważniejszej *Bibliotece warszawskiej* traktowano tę kwestyę poważnie, ale całkiem objektywnie, ale zanadto objektywnie. Tygodniki literackie, polityczne gazety codzienne, a nawet Kuryerki — wszystko ulegało modzie. Jedyny *Przegląd katolicki* stał naprzeciw, ale traktując kwestyę wyłącznie ze stanowiska teologicznego, i z tego stanowiska traktując ją namiętnie, nietylko że wpływu nie wywierał, lecz przeciwnie był bronią w ręku nieprzyjaciół, bo był dla nich dowodem zacofania, obskurantyzmu i t. p.

Długo jednakowoż trwać tak nie mogło i to z dwóch przyczyn. Raz dla tego, że u nas ludzie rozsądni, uczciwi i rozumni, chociaż nieskorzy do walki i dysput, obowiązków swoich dopełniać jednak umieją i dopełniają. Więc i teraz, choć trochę za późno, podniosły się głosy poważne i rozumne i wystąpiły przeciw fałszywemu kierunkowi z całą potęgą nauki, i z całą surowością sumienia. Powtóre dla tego, że główni propagatorowie nowych zasad, idąc konsekwentnie w obranym kierunku, doszli rychło do rezultatów, które jeżeli ich samych nie przestraszyły, to przestraszyły i zwróciły z drogi idących za nimi. Okólnikami które nie źle brzmiały, trudno było wojować ciągle i propagując zasady, trzeba je było rozwijać, wyjaśniać. Otóż pokazało się, że wszelki materyalizm w ostatnych rezultatach swoich dochodzi do tych samych zupełnie wyników co nihilizm; że polscy propagatorowie tych nowych idej propagują ostatecznie zupełnie to samo co propagatorowie nihilizmu; że wreszcie nadzieje zaczerpnięcia nowych sił i nowych widoków w tych nowych zasadach, w praktycznem zastosowaniu znaczą nie tylko wyrzeczenia się narodowości, ale właściwie wyrzeczenia się nawet człowieczeństwa, ale rzeczywiste zezwierzęcenie.

gresie socyalnych demokratów odbytym niedawno w Eisenach powiada *National Ztg.* że nigdy jeszcze rewolucyjne tendencye stronnictwa tego wypowiedziane nie były z taką bezwzględną otwartością.

— Według kolońskiej *Volks. Ztg.* wytoczono ks. arcybiskupowi kolońskiemu śledztwo kryminalne z powodu przekroczenia ustaw kościelnych przy obsadzaniu posad duchownych.

— Z powodu zajść w Luneville, których opis podaliśmy wczoraj pod rubryką „Francya,“ wysłał rząd niemiecki bezzwłocznie zażalenie na drodze dyplomatycznej. Dzienniki niemieckie przestrzegają rodaków swoich, aby ile możności wstrzymywali się od podróży do Francyi.

Francya. *Bien public*, podaje następującą korespondencyę z Verdun z 6. b. m Prusacy mogli przez trzy lata okupacyi dostrzedz, jak wielką nienawiść żywi dla nich ludność miasta, wiedzą zatem jak powszechną będzie radość, gdy znikną nam już raz z oczu. Rada municypalna i rząd mocno się obawiają demonstracyj po odejściu Niemców. Uchwalono zatem ażeby pod żadnym warunkiem nie dopuścić manifestacyj z powodu ewakuacyi. Mer i podprefekt mniemają, iż demonstracye te przybrałyby niezawodnie charakter manifestacyj na cześć Thiersa, czego rząd dzisiejszy sobie nie życzy. Z tego powodu kupcy otrzymali zawiadomienie, że nie wolno im sprzedawać chorągwi, na którychby stał napis „Niech żyje Thiers.“ Kupcy zaś, którzy wcale niezapoznają zasług Thiersa około oswobodzenia Francyi, znaleźli wybieg i umieścili na chorągwiach napis „Oswobodziciel“ tak, iż stronnictwo legitymistów może mniemać, iż napis ten oznacza hr. Chamborda. Rotmistrz Commaux przybył tu przed kilku dniami w celu odebrania od załogi niemieckiej materyałów wojennych twierdzy, które na mocy konwencyi mają pozostać przy Francyi Oczekują tu także jenerała Guerina, który był komendantem twierdzy podczas oblężenia i który wielkiemi cieszy się sympatyami mieszkańców miasta.

— *Temps* podaje autentyczny tekst przemowy Thiersa do deputacyi bawiących w Szwajcaryi Francuzów, która w Lucernie miała u Thiersa posłuchanie. Przemowa ta opiewa: Panowie! Nie szukam owacyj, zwłasza za granicą; mimo to przyjmuję dzisiejszą z wielką przyjemnością. Musiałem podpisać pokój chociaż ze łzą w oku a serce moje czuć będzie ten ból do końca życia. Gdym stanął na czele rządu, rozpadła się Francya na wiele stronnictw, nie posiadała żadnych środków materyalnych, nie miała armii a połowa kraju była przez nieprzyjaciela zajętą. Wśród takich okoliczności dążyłem i musiałem dążyć do tego, ażeby utworzyć rząd, któryby nie należał do jednego stronnictwa, lecz przyjęty być mógł przez wszystkie odcienia bez uprzedzenia i restrykcyj. Podczas wszystkich rządów monarchicznych, które mój rząd poprzedzały, domagałem się zawsze wolności i jestem przekonany, że obecnie żadna forma rządu nie jest dla Francyi tak odpowiednią, jak republikańska. Nie było mi danem utwierdzić tę formę rządu i dla tego ustąpiłem. Co do mnie, nie uznam nigdy żadnego innego zwierzchnictwa oprócz tego, którego pełnym chwały symbolem są te trzy kolory (przy tych słowach wskazał Thiers na trójbarwny sztandar).“

— Półurzędownie donoszą z Wersalu: „Na ostatniej radzie ministrów zastanawiano się nad rozruchami, które przed kilku dniami wybuchły w Algierze. Nadeszłe dotąd wiadomości urzędowe konstatują, że sprawa porządku publicznego potrzebuje tam wsparcia ze strony rządu W skutek tego mówiono na radzie ministrów o zaprowadzeniu stanu oblężenia w Algierze. Jenerał Chanzy jeneralny gubernator tej kolonii, przybył dnia 8. b. m. z Vouziers do Wersalu i miał już naradę w tej sprawie z członkami gabinetu. Zdaje się, iż odjedzie on natychmiast na swą posadę, ażeby naocznie przekonać się o usposobieniu umysłów w Algierze. Zresztą panuje tam spokój i porządek, środki zaś, których rząd chce użyć będą miały na celu zapobiegać na przyszłość takim wypadkom, jakie niedawno tam zaszły.“

— „*Journal officiel* ogłasza następującą notę: Skarb państwa wypłacił dnia 5 b. m.: Niemcom 263.466,000 franków i na tem ukończył spłatę kontrybucyi wojennej. Z kredytu 200 milionów w monecie brzęczącej otwartego skarbowi w banku narodowym, użyto tylko 150 milionów a to wskutek znacznych wpłat na pożyczkę w lipcu i sierpniu, tak, iż 1. września wpłacono w ogóle na nową pożyczkę 3 miliardy 795.000 franków. Premia od złota nie podniosła się.“

Minister wojny wydał rozkaz aby mapy wypracowane przez władze wojskowe nie przechodziły do handlu księgarskiego i służyły na wyłączny użytek wojskowy.

— Według niedawno przez ministerstwo spraw wewnętrznych zarządzonego sprawdzenia list wyborczych jest obecnie we Francyi 9.992.329 wyborców, wybierających do ciał politycznych a 9.855.703 wyborców rad municypalnych. Od roku zeszłego zwiększyła sie liczba wyborców pierwszej kategoryi o 25014.

Szwajcarya. O kongresie socyalistów w Genewie pisze *Journal de Genève*: Już od czasu kongresu w Hadze nie było tajemnicą, że stronnictwo Bakunina prowadzi otwartą walkę ze zwolennikami Marxa, sądzono jednak, że pierwsze w skutek uchwał właśnie tego kongresu przestało istnieć. Okazało się obecnie że tak nie jest, bo tegoroczny kongres genewski jest dziełem i organem Bakuninistów.

Schizmę tę w łonie socyalistów wywołali główni ich przewódzcy Bakunin i Marx. Ten ostatni jest założycielem Internationala i wywierał w swoim czasie nieograniczony wpływ na uchwały rady jeneralnej tego stowarzyszenia, Bakunin wpisał się niebawem jako członek, a to z zamiarem wyzyskania tej nowej assocyacyi na rzecz swego religijnego nihilizmu i politycznego komunizmu. Zamiar ten nie powiódł się głównie z powodu oporu. stawianego przez członków niemieckiej, francuzkiej i szwajcarskiej narodowości, w skutek czego Bakunin w roku 1868 z kilku Francuzami i Rossyanami wystąpił z Internationala. Wkrótce potem założył nowe stowarzyszenie pod nazwą: „Towarzystwo socyalistycznej demokracyi,“ które pierwotnie nic nie miało wspólnego z Internationalem. Pierwszy artykuł tej assocyacyi, mającej siedzibę w Genewie, opiewał: Assocyacya oświadcza, że jest ateistyczną. Nowe to stowarzyszenie chciało później wejść w styczność, a względnie połączyć się z Internationalem, lecz Marx sprzeciwiał się temu stanowczo, ale nadaremnie. Assocyacya Bakunina stała się filią Internationala. Bakunin zaraz po przyjęciu zażądał, aby siedziba Internationala przeniesioną została z Londynu do Genewy, za wpływem Marxa wykluczono Bakunina i jego stronników ze stowarzyszenia. Marx otrzymał napowrót przewagę w Internationalu, a stronnictwo Bakunina zmniejszało się widocznie aż do chwili, w której rozszerzający się socyalizm w Hiszpanii i Włoszech pozyskał Bakuninowi nowych zwolenników. Także Belgijczycy przyłączyli się teraz do Rossyan.

W czasie tych wewnętrznych rozterków w łonie Internationala, wybuchło w Paryżu powstanie komunistyczne. Bakunin i Marx zgodzili się na to, że należy popierać rząd powstańczy, i działali wspólnie w tym duchu. Rada jeneralna w Londynie z Karolem Marxem na czele, oświadczyła, że się solidaryzuje ze wszystkiemi czynami komunistów, a Bakunin przez swych ajentów Richarda i Blanca wywołał rokosz w Lyonie. Zbiegów komuny przyjmowano w Londynie jak bohaterów, a ci z pomiędzy nich, którzy dotąd nie należeli do stowarzyszenia, zapisali się w listę jego członków.

Większa część komunistów paryzkich, którzy zbiegli do Szwajcaryi, przyłączyła się natychmiast do Bakunistów, podczas gdy inni, którzy się schronili do Londynu, zaciągnęli się pod sztandar Marxa. Z ich to współudziałem odbył się kongres w Haadze Już sam wybór miejsca był zwycięztwem Marxa Z nowych Niemiec zgromadziła się tam wielka liczba jego zwolenników, a prócz tego ponadsełano mu z innych krajów mnóstwo pełnomocnictw *in bianco*. Tym sposobem uzyskał Marx przychylną sobie większość na kongresie w Haadze. Wykluczył ponownie Bakunina i jego wyznawców ze stowarzyszenia, kazał odnowić dawne atrybucye rady jeneralnej i przenieść siedzibę jej do Nowego Yorku. Sam wziął dymisyę, pozostając jednak intellektualnym kierownikiem Internationala. Zwyciężeni w Haadze, zebrali się w Szwajcaryi, porozumieli się ze wszystkimi anarchistami Hiszpanii, Belgii, Włoch i Hollandyi, i zwołali na dzień 1go b. m. kongres do Genewy, Rada jeneralna z Nowego Yorku zwołała również kongres do Genewy na 8. b m. Ztąd to pochodzi, że na rogach ulic tego miasta czytać można dwie różne odezwy socyalistów, które ignorują się wzajemnie “

KRONIKA.

— **Mianowania.** Minister sprawiedliwości nadał adjunktowi sądu powiatowego w Kimpolungu Adolfowi Hailigowi na własną prośbę posadę adjunkta sądowego przy sądzie krajowym w Czerniowcach, przeniósł adjunkta sądu powiatowego w Dornej Henryka La Renoudiere Kriegsfelda na własną prośbę w tym samym charakterze do Kimpolungu i mianował następujących auskultantów adjunktami sądów powiatowych w Bukowinie: Józefa Flascha do Dornej, Juliusza Brzenaka do Seretu, Teoklista Tomaszczuka do Radowiec, Jerzego Isseczeskula do Kimpolungu a Jakóba Nakiego do Sadagóry.

* **Na stacyi kolei żelaznej** w Chyrowie znaleziono przedwczoraj w wagonie torbę podróżną z rzeczami i kilkoma losami tureckiej pożyczki Rzeczy te pozostają obecnie w c. k. sądzie powiatowym w Cieszanowie.

* **Złodziej kieszonkowy.** Benjamin Schächter, znany złodziej kieszonkowy skradł wczoraj po południu na placu krakowskim włościance Annie Oraczowej z Winogrodu z zanadrza 23 złr. ścigany jednak zaraz po kradzieży rzucił pieniądze na ulicę, tak że je sobie Anna Oraczowa odebrała. Schächtera następnie aresztowano.

* **Kradzież zegarka.** Wczoraj po południu skradziono z niezamkniętego pomieszkania żony konduktora pocztowego Maryi Herby zegarek srebrny pojedyńczo kryty w cenie 18 złr. w. a.

* **Organa policyjne** aresztowały w przeciągu dnia wczorajszego i tej nocy poszukiwane za kradzież 4 osoby, za opilstwo i burdę 5, za sprzeniewierzenie 1, za włóczęgostwo 11, za pobyt we Lwowie w brew zakazowi policyi 4 osoby.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 9go b. m. 43.280 osób.

— **Straszny wypadek** wydarzył się temi dniami na węgierskiej koleji zachodniej. W niedzielę 7. b. m. wyruszył ze stacyi Feldbach o zwykłym czasie pociąg mięszany składający się z 2 lokomotyw i 36 wagonów. Zaledwie ujechał pół mili drogi do najbliższej stacyi Fehring, wykoleił się tender drugiej maszyny i pociągnął za sobą lokomotywę i 16 wagonów, które spiętrzyły się jeden na drugim, podczas gdy reszta runęła z dwusążniowej grobli. W skutek gwałtownego szarpnięcia pękły łańcuchy łączące pierwszą lokomotywę z resztą pociągu, która zatem, będąc nieuszkodzoną, mogła podążyć w dalszą drogę i przybyła szczęśliwie do Fehring. Tymczasem najbliższy strażnik kolejowy sygnalizował bez przerwy zaszły wypadek, lecz dopiero po upływie 1½ godziny nadbiegła z Feldbachu straż ochotnicza na miejsce nieszczęścia. Straszny, zgrozą przejmujący widok przedstawił się oczom przybyłych. Szesnaście wagonów częścią towarowych częścią osobowych 3 i 4 klasy leżały pogruchotane na przestrzeni kolejowej, tworząc prawdziwą górę gruzów, z pod których dobywały się jęki ranionych. Udzielono im bezzwłocznie pierwszej pomocy; ciężko rannych zaopatrzono św. Sakramentami i odwieziono do Feldbach i Fehring. Dziennik z którego czerpiemy opis powyższy, nie podaje jeszcze dokładnej liczby ofiar, wie tylko o 2 trupach i 14 ciężko rannych, nie podając liczby lekko rannych, która ma być bardzo znaczną. Przyczyna tego strasznego wypadku dotąd jeszcze nie wyjaśniona, co zaś najbardziej zadziwia, to okoliczność, że nieszczęście wydarzyło się na przestrzeni zupełnie horyzontalnej i nie mającej znaczniejszych łuków.

— **De gustibus...** Co kraj to obyczaj mówi polskie przysłowie, do którego dodać by można z wszelką słusznością: każdy naród ma inne podniebienie. Spojrzyjmy na spisy potraw w restauracyach stolic europejskich, a uderzy nas różność przysmaków, jakiemi ich mieszkańcy zaspakajają apetyt. Polska kuchnia nie da się na przykład pomyśleć bez barszczu, zrazów, bigosu i pierogów z serem, lecz cóżby już najbliżsi sąsiedzi nasi, Niemcy powiedzieli o takim obiedzie? Francuz nie obejdzie się bez baraniny i fasoli, Węgier bez gulaszu i słoniny z papryką, Włoch bez *maccaroni* i sałaty dobrze polanej oliwą. Rzecz naturalna, że czem większa odległość jeograficzna i różnica klimatu, tem więcej różnią się gusta. Eskimos delektuje się tranem i mięsem psa morskiego, którego 5—8 funtów pochłonie w okamgnieniu, podczas gdy szlachetny syn Hiszpanii, spożywszy kilka cebul i trochę twardego sera już gotów jest do *pronunciamento*. Czarna, z krwi przyrządzona polewka była główną potrawą Spartańczyków, gdy bogaci Rzymianie w epoce cesarzy łechtali podniebienia swoje najwykwintniejszemi przysmakami całego świata. Wybredny senator rzymski musiał mieć na stole mózg pawiów i flamingów, języki słowicze, bekasy i kuropatwy. Karpie, smakoszowi takiemu wtedy tylko przypadały do gustu, gdy wiedział, że są wykarmione ciałem niewolników, których żywcem wrzucano do stawu. W południowej Ameryce w okolicy nader żyznej, żyje lud Ottomaków, dla których wapno i glina jest tem czem dla nas cukierki. Mieszkańcy wysp Fidschi wreszcie i innych w Oceanie spokojnym, przenoszą nadewszystko rostbratle — ciała ludzkiego.

— **Dziwactwo mody.** W Ameryce zapanowała teraz moda siwych włosów, a to u najmłodszych nawet kobiet. Jedno z pism nowojorskich tak pisze o tej niedorzecznej mo-dzie: „Coraz większa liczba pań przedwcześnie siwych, ubranych według najwykwintniejszej mody, zwraca na ulicach powszechną uwagę. Włosy ich nie są wszakże pudrowane — ale w istocie są siwe. Niktby temu nie uwierzył, a przecież jest to faktem, że elegantki nasze uciekają się do chemicznych środków, aby mieć siwe włosy. Minęło już panowanie blondynek, złote loki nie zachwycają już nikogo, czarne sploty są pospo-

---

Jeden z najjaskrawszych przykładów, do czego to prowadzi, dała redakcya *Przeglądu tygodniowego*. Pismo pomienione, nazywające się samo bezwarunkowo postępowem, ogłosiło się też bezwarunkowo zwolennikiem tych nowych zasad. Rozwijając je i zastosowując praktycznie doprowadziło do tego, że w krótkim czasie doczekało się pochwał i protekcyi z tej strony, z kąd się ich może niespodziewało, a cała publiczność polska odepchnęła je ze wstrętem. Kilka innych pisemek, jak n. p. literacka *Niwa* niedoszły wprawdzie przeglądowej doskonałości, czyli raczej wyrazistości, ale w całkiem podobnym idąc kierunku, podobny też los je czeka. Bo trudno inaczej. Kto potrafi wzgardzić tem, co stanowiło całą moralną wartość i rzeczywistą dodatnią treść przeszłości, kto potrafi opluć dawną wiarę i dawne szlachetne popędy, i dawną uczciwą podstawę dziejów, ten skończyć musi na pogardzie samego siebie, i swoich, i swojego społeczeństwa przyszłości.

Ten przykład podziałał od razu zbawiennie. I publiczność i pismiennictwo, wprawdzie ulegające modzie materyalizmu, ale w gruncie uczciwe, zrozumiały dokąd ta droga prowadzi i cofnęły się bez wahania. Odwrót kompletny był pierwszym skutkiem, i pierwszym dobrym krokiem.

To jednak nie wystarczyło bynajmniej do uleczenia złego. Wprawdzie ukazano bardzo wyraźnie, dokąd materyalizm prowadzi, wprawdzie przekonano, że burząc w imię materyalizmu wszystko to, co rzeczywiste naszego życia społecznego stanowi podstawy, nie służy się społeczeństwu lecz szkodzi, że w mętach rodzonego brata materyalizmu, w nihilizmie, nie znajdziemy ani nowych sił, ani warunków nowej przyszłości, ani niczego za czem szukamy. Ale umysły raz zwichnięte, ale zasady raz podkopane, zawsze będą chwiejne, bez tej siły przekonania, która sama jedna czyni je płodnymi w dodatniem działaniu. Otóż pozostała jeszcze wielka, ciężka i ważna praca, ażeby te zwichnięte umysły ogółu odprostować, i te podkopane zasady znowu umocnić, żeby to smutne przejście skeptycyzmu wyzyskać na dobre, na korzyść ogółu.

Praca doprawdy ciężka i trudna, a dowodem tego trudności, z jakiemi cały ten nowy kierunek w pismiennictwie warszawskiem walczyć musi. Wprawdzie przyjęto go dość przychylnie, oprócz zdecydowanych pism materyalistycznych żadne inne nie występuje przeciw niemu, i co jeszcze ważniejsze, że już nikt twierdzić nie śmie, aby coś podobnego mogło być służeniem społeczeństwu, bo jak mu się niem służy, pokazał dowodnie *Przegląd tygodniowy*. Lecz raz dawna nawyczka, powtóre niewykorzeniona zupełnie moda, dalej względy tak zwanego postępu, a najwięcej, przedewszystkiem i głównie nieznajomość rzeczy, naukowa nieznajomość, nierozumienie — to wszystko razem utrzymuje i w publiczności i w piśmiennictwie warszawskiem pewien rodzaj przyzwoitego indyferentyzmu, który wprawdzie nie poważa się nigdy gorszyć niedorzecznemi elokubracyami, ale i nie zbuduje nikogo, i powtórzy chętnie dowcip, chociaż niesłuszny, i nie pouczy jak należy, bo sam pouczyć nie umie. Mając zawsze przed oczyma przykład przeglądu tygodniowego, dzienniki warszawskie unikają każdego kroku naprzód, ale nie mając same silnych i pewnych przekonań, postępują zupełnie tak, jak pan niereligijny, który na wsi mieszkając ma na tyle rozsądku że ludu wiejskiego nie gorszy, lecz go też nie zbuduje, nie poprawi, nie podniesie.

Ten charakter cechuje dotąd jeszcze większość pismiennictwa warszawskiego, i wskazuje istotnie o usposobieniu znacznej części publiczności. Prawda, że różnica między tem, jak było przed paru laty, a jak jest dzisiaj, bardzo duża. Prawda, że dziś niema wcale tych przycinków, dowcipów, podchwytywań za drobnostki, których niedawno jeszcze pełno bywało prawie we wszystkich dziennikach. Prawda wreszcie, że ogólny nastrój dziennikarski dużo poważniejszy, że nawet usiłuje przyswoić sobie znamię religijności, że się tego nie wstydzi i nie wypiera, i że nie robi tak, jak galicyjskie dzienniki, które uderzając wszelkiemi siłami na katolicyzm, zastrzegają się, iż mają także swój własny, oryginalny katolicyzm, lepszy naturalnie i rozumniejszy od tego, który chcą obalić. To wszystko prawda, tego już nie ma w pismiennictwie warszawskiem, ale niema tam jeszcze jednej rzeczy, nie ma silnych przekonań i szczerej wiary, jest zawsze pewna obojętność, jest pewien rodzaj szacunku i zbytecznej tolerancyi dla tak zwanych pewnych danych naukowych, jest pewne uleganie tym nibyto naukowym zasadom, a to usposobienie dziennikarstwa jest, powtarzamy, tylko wiernem odbiciem usposobienia znacznej części publiczności. Przeciw temu usposobieniu właśnie utworzono gruntowną, naukową propagandę świecką, o której, zdaje nam się, podanie bliższych szczegółów nie będzie zbytecznem.

lite — tylko włos biały w dobrym jest tonie.. Najdroższe peruki są siwe, a nie czarne lub ciemne. Tak tyrańską jest ta niedorzeczna moda, że młode dziewczęta o pięknych ciemnych włosach nie spoczną, dopóki włos ich nie pobieleje od chemicznych środków.“

— **Dowcipnie zażartowano** sobie z pewnego astronoma zatrudnionego przy obserwatoryum w Washingtonie. Jakiś młody lampart przylepił mu do soczewki teleskopa świętojańskiego robaczka. Gdy astronom zabrał się do swych poszukiwań na nocnym firmamencie, spostrzegł na niebie świetlane ciało, którego światło kolejno ubywało i przybywało Uradowany odkryciem astronom zasiada natychmiast do stolika, kreśli piramidy liczb i przychodzi do tego szczęśliwego rezultatu, że udało mu się odkryć nową gwiazdę. Zaraz drut telegraficzny ważne to odkrycie roznosi po całej Europie — gdy o zgrozo! gdy teleskop oczyszczono, owa świeżo odkryta gwiazda znikła na ciemnem tle nieba.. Astronom stracił sławę, dobry humor i 2600 dolarów na niepotrzebne telegramy.

— **Bardzo zuchwałego zbrodniarza** aresztowano temi dniami w Wiedniu. Jest to chłop rossyjski Babajew, który z zadziwiającym sprytem i bezprzykładną zuchwałością dopuszczał się najokropniejszych zbrodni. Babajew przebrał się za perskiego dostojnika i przywłaszczył sobie nazwisko szumne Chichan-Mirza - Melik - Khan - Lebach - Sade - Archankański. Zaaresztowano go zeszłej niedzieli w kawiarni Bauera na żądanie rossyjskiego oficera Mybrowa, który bawiąc w Wiedniu spostrzegł i poznał tego zbrodniarza. Babinow uciekł z Sybiru, dokąd wysłany został za kilka morderstw, do Persyi. Tam udało mu się dostać paszport fałszywy, w który powpisywał rozmaite imiona i dostojeństwa perskie Z paszportem tym udał się do Petersburga, gdzie jako książę perski pojawił się w kosztownym pysznym kostiumie i znalazł wstęp do poważanych domów. Odgrywając zręcznie swą rolę, ożenił się z panną bogatego domu, majątek jej przehulał w najkrótszym czasie, i młodą swą żonę otruł. Po niejakim czasie wrócił znowu do Petersburga, ożenił się znowu, i po raz wtóry żonę swą otruł. Nie dość na tem, jeszcze po raz trzeci udało mu się znaleźć nową ofiarę. Pojął za żonę kuzynę oficera rossyjskiego Mybrowa z Astrachanu, i jak poprzednie swe żony i tę także trucizną zgładził ze świata. Tym razem zbrodnia się odkryła, Babajewa aresztowano i skazano jako potrójnego mordercę na 15 lat robót katorżnych i dożywotnie wygnanie na Syberyę. W drodze do katorgi Babajew upoił oficera, prowadzącego eskortę, okradł go i uciekł. Wyznaczono cenę na jego głowę i ścigano go wszędzie ale nadaremnie. Babajew przyjechał tymczasem do Wiednia, gdzie go wydał w ręce sprawiedliwości właśnie oficer Mybrow, którego krewnę a trzecią swą żonę, Babajew otruł w Petersburgu.

— **Skandal bankowy.** W Bononii zbankrutował niedawno *Banca di Romagna*; dwóch jego naczelników imieniem Mistrali i Finzi uwięziono Ze sprawozdania ogłoszonego w dniu 22. sierpnia okazuje się, że dopuszczano się w banku najhaniebniejszych oszustw. Mistrali usuwał weksle z najlepszemi podpisami a zastępował je innemi, bez wartości, n. p. wekslem biednego krawca w sumie 23.000 lirów i piętnastoletniego chłopaka używanego w banku do posyłek w sumie 19,000 lirów. W książce *conto corrente* figurują imiona wielu osób jakoby składających pieniądze, między nimi Mistrali, Finzi i innych urzędników banku; lecz z pomiędzy nich wszystkich jeden tylko złożył istotnie 2015 lirów. Wykazy miesięczne były pofałszowane; w miesiącu czerwcu n. p. podano sumę pozostających w obiegu assygnacyi kasowych na 63,000 lirów, podczas gdy one wynosiły dwa razy tyle. Bank pozawiązywał znaczne interesa z różnemi gminami i towarzystwami, lecz podczas gdy takowym należy się od niego po 30,000 do 72,000 lirów, są wszystkie dane bankowi skrypta dłużne sprzedane. Mistrali i towarzysze brali pieniądze z kasy dowolnie na swoje prywatne spekulacye, od korzyści wyznaczyli jej 5%, stratę zaś całą zwykle zapisywali na konto banku. Jak się okazuje ze sprawozdania, kapitał towarzystwa przepadł zupełnie a wierzyciele mogą co najwięcej liczyć na 15 do 20%

— **Spadek księcia Brunświckiego.** Niedawno odbyło się w Genewie oszacowanie kosztowności, które zmarły książę Brunświku zapisał temu miastu. Czynność ta trwała cztery dni a codziennie pracowano $8^1/_2$ godzin. W pierwszym dniu oszacowano tylko drugorzędne kosztowności a do owych dyamentów, któremi zmarły olśniewał wszystkich, przystąpi komisya szacunkowa dopiero na końcu. Z pomiędzy dyamentów oszacowanych w pierwszym dniu największy reprezentował wartości 60000 franków a średni 20000 franków. Większa część reszty kosztowności nie przekraczała wartości 1000 fr. Dyamenty te miały kolor żółtawy i były tylko w części oprawione. Dwa epolety i bordiury do kapelusza miałyby nieocenioną wartość, gdyby dyamenty na nich były cokolwiek czyściejsze. Wysoką wartość posiada jeden piękny, czarny dyament, który jest więcej przedmiotem muzealnym niż ozdobą. Wartość więc jego jest względną, bo ocenić ją potrafi tylko znawca i amator. Znaleziono także w pierwszym dniu 8 centim. wysoką statuę z rubinów, której robota jest bardzo gustowną, ale kamienie nie zupełnie czyste. Pomiędzy znalezionemi papierami najważniejszą jest bardzo obszerna korrespondencya księcia z cesarzem Napoleonem III.

Δ **Wiadomości dyecezyalne.** D. 31. sierpnia 1873 umarł w Falkenbergu powiatu birczańskiego, dyecezyi przemyskiej, kapelan lokalny obrządku łać. ks. Leon Tyczyński przeżywszy lat 64, z tych w stanie duchownym 43. Do parafii tej kapelanii należy w 1 miejscowości 290 dusz. Obowiązki pasterskie pełni każdoczesny kapelan. Prawo patronatu wykonuje Wys. c. k. rząd. Uposażenie stanowią 4 morgi 111[illegible]0 łąk wydających siano słodkie, a przytem kilka pomniejszych źródeł. Czysty dochód roczny obliczony jest na 36 złr. w a. a celem uzupełnienia kongruy na 312 złr. w. a. dopłaca fundusz religijny rocznie 279 złr. w. a. pokrywając także podatki plebańskie z dodatkami. Administracyę (ex currendo) powierzono ks Edmundowi Pawlikowi gwardyanowi konwentu OO. Franciszkanów w Kalwaryi Pacławskiąj.

⁂ **Kronika pożarowa.** W miesiącu sierpniu wydarzyły się w starostwie Bobreckiem następujące wypadki pożarów: w Kniesiole zgorzał dom mieszkalny z budynkami gospodarskiemi, niezabezpieczona szkoda wynosi 892 złr.; w Dziewiętnikach zgorzała chałupa włościańska wartości 200 złr.; w Husiatyczach zgorzały cztery domy mieszkalne z zabudowaniami gospodarskiemi, niezabezpieczona szkoda wynosi 6974 złr.; w starostwie Sniatyńskiem zgorzała w Tułukowie szopa ze zbożem prawdopodobnie w skutek podpalenia; częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 1500 złr.; w Rusowie zgorzał dom mieszkalny wartości 60 złr.; w Bełeluji zgorzał dom mieszkalny z zapasami zboża, niezabezpieczona szkoda wynosi 1000 złr; w Krasnostawce zgorzał dach na domie mieszkalnym wartości 10 złr.; w Popielnikach zgorzał dom mieszkalny z zapasami zboża; pożar wybuchł przez nieostrożność, zrządzona szkoda wynosi 900 złr.; w Rożnowie zgorzał z niewiadomej przyczyny dom mieszkalny wartości 160 złr. — W starostwie Brzozowskiem zaszły w tym samym miesiącu następujące wypadki pożarów: w Jabłonicy polskiej zgorzała kuźnia wartości 120 złr.; w Groźnicy górnej zgorzał dom mieszkalny ze sprzętami gospodarskiemi wartości 200 złr.; w Baryczu zgorzał dom mieszkalny wartości 100 złr.; pożar powstał z niewiadomej przyczyny; w Przysietnicy zgorzał dom mieszkalny ze sprzętami gospodarskiemi i zapasami zboża; niezabezpieczona szkoda wynosi 600 złr. — W Mszanie w starostwie Złoczowskiem zgorzały dwa domy mieszkalne ze wszystkiemi zabudowaniami gospodarskiemi i zapasami zboża. Pożar powstał przez podpalenie; niezabezpieczona szkoda wynosi 6739 złr. C. k. starostwo zarządziło odpisanie podatku, albowiem poszkodowani utracili przez pożar cały tegoroczny plon zboża. — W miesiącu sierpniu zaszły następujące wypadki pożarów: W starostwie Kamioneckiem: w Peratynie zgorzało 11 domów mieszkalnych, 7 budynków gospodarskich, 2 sztuki bydła i 1500 złr. gotówką; częściowo (177 złr.) zabezpieczona szkoda wynosi 3760 złr., pożar wybuchł przez nieostrożność; w Tadaniu zgorzały 3 domy mieszkalne i dwie stodoły z zapasami zboża; pożar powstał przez podpalenie; niezabezpieczona szkoda wynosi 2200 złr.; w Radziechowie zgorzało 5 stert zboża i szopa; zabezpieczona szkoda wynosi 5000 złr., pożar powstał prawdopodobnie w skutek podpalenia; w Peratynie zgorzał dom mieszkalny z zapasami zboża wartości 416 złr.; w Chreniowie zgorzały w skutek podpalenia wszystkie budynki dworskie z zapasami zboża, częściowo zabezpieczona szkoda wynosi 51569 złr. — W Manatersku w starostwie Rawskiem zgorzał dnia 7. sierpnia dom mieszkalny ze wszystkiemi zabudowaniami i sprzętami gospodarskiemi; niezabezpieczona szkoda wynosi 406 złr. — W Kałuszu zgorzał dom zajezdny wartości 5200 złr. — W Zielonej w starostwie Skałackiem zgorzała stodoła z zapasami zboża; niezabezpieczona szkoda wynosi 970 złr. — W Bogdanówce w starostwie Zbarazkiem zgorzał dwór z całem wewnętrznem urządzeniem: Zabezpieczona szkoda wynosi 8000 złr.

RADA MIASTA LWOWA.

(M) Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Lwowa udzielono najpierw urlopy kilkutygodniowe pp. Dr. Juljanowi Kolischerowi, Grabińskiemu i Aleksandrowiczowi.

Pan Dobrzański interpelował pana prezydenta, co się dzieje z reorganizacyą szkół według nowych przez Sejm uchwalonych ustaw? Pan prezydent odpowiedział, że komisya szkolna dotyczące projekta ukończyła, wszelako rzecz musiała pójść do magistratu, a izba obrachunkowa oblicza koszta wykonania i porównywa je z obowiązkami, które gmina w tym względzie dotąd wykonywała. W tym roku szkolnym załatwić tego nie można, wszelako będzie staraniem prezydyum, aby rzecz jak najrychlej ukończono.

Pan Żaak jako referent komisyi robót publicznych przedstawia Radzie wniosek w sprawie dostarczenia szutru, który to wniosek Rada za naglący uznaje i natychmiast pod obrady bierze.

Jan Borkowski, dotychczasowy dostawca szutru wniósł prośbę o uwolnienie go z kontraktu z gminą, ponieważ z powodu późnego uchwalenia budżetu niemógł w początkach roku bieżącego dostarczyć wymaganej ilości żwiru. Prośba ta spowodowała miejski urząd budowniczy, iż traktował z koleją Czerniowiecką i koleją Arcyksięcia Albrechta o dostawę takiego żwiru. Kolej Czerniowiecka żąda za sążeń kubiczny rzecznego żwiru 34 złr., kolej Albrechta za rok bieżący 32 złr. 60 ct. a w trzech następnych latach po 29 złr. Gdy tedy widocznie oferta koleji Albrechta jest korzystniejszą, wnosi referent, aby z tą koleją zawrzeć układ o dostarczenie w tym roku 450 sążni kub. żwiru, na co w budżecie preliminowaną jest kwota 13900 złr., a równocześnie zobowiązać ją, aby w 3 następnych latach po cenie 29 złr. za sążeń dostarczała, pozostawiając wszakże Radzie miejskiej wolność odstąpienia w razie gdyby się nastręczały jeszcze lepsze warunki.

Po tem przedstawieniu rzeczy wywiązała się długa dyskusya. Pan Pleśniak radził, aby w kontrakcie zastrzedz sobie to, iżby prosto z lorów zabierać można żwir na swoje wozy, ponieważ kamień przez jazdę się utrzęsie i mniejszy zajmuje wolumen, korzystniej jest tedy dla miasta obliczać wolumen na lorach, aniżeli w pryzmach, gdy się kamień już roztrzęsie. Pan Dobrzański popiera p. Pleśniaka.

Radny Dr. Smolka zgodziłby się z tym wnioskiem, gdyby był wykonalny, wszelako kolej wozi żwir tylko całemi pociągami a gdy pociąg dłużej nad godzinę na torze stać nie może, przeto niepodobna jest wciągu tej godziny zabrać cały żwir na wozy, ponieważ do tego najmniej trzebaby 300 i więcej wozów i mnóstwa robotników. R. Maszkowski zgadza się, aby obliczać ilość żwiru według objętości, jaką takowy ma na lorach, lecz uważa zabieranie żwiru wprost z lorów za niewykonalne. R. Dąbrowski sprzeciwia się obliczeniu objętości żwiru na lorach, ponieważ na tychże żwir zmięszany jest z błotem, które wiele miejsca zajmuje. Byłoby to tedy połączone ze stratą dla miasta. R. Wild uważa dyskusyę nad szczegółami za niepotrzebną.

Po przemówieniu pp. Piątkowskiego, który żąda zamiast 8 dniowego terminu odebrania żwiru, terminu 14-dniow., Blechschmieda, który przemawia za odbiorem w pryzmach, dalej pp. Dydackiego, Pleśniaka i Południewskiego, tudzież sprawozdawcy, odrzucono wszystkie odmienne od wniosku komisyi wnioski i przyjęto propozycyę referenta.

Uchwalono następnie bez dyskusyi sprzedaż gruntu miejskiego przytykającego do realności pod l. $727^1/_4$ za cenę 400 złr.. — a następnie sprzedaż takiejże parceli obok realności pod l. $46^3/_4$ po cenie 15 złr. za sążeń kwadratowy. — W końcu zaś odrzucono trzy rekursa w sprawach budowniczych, poczem z opuszczeniem będących na porządku dziennym obrad nad nowym regulaminem dla Rady miejskiej, zarządził p. prezydent posiedzenie poufne.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

○ **Kolej Brodzko - Radziwiłłowska.** Dnia 28. sierpnia otwarto kolej Kijowsko-Brzeską na przestrzeni od Zdołbunowy na Radziwiłłów do Brodów. Z Brodów do Radziwiłłowa prowadzą dwa szlaki, a mianowicie szlak koleji Karola Ludwika z węższemi i szlak Kijowsko-Brzeskiej koleji z szerszemi szynami. Oba zarządy zgodziły się na osobną taryfę przewozu na przestrzeni Brodzko-Radziwiłłowskiej. Ceny przewozu są bardzo umiarkowane, jeśli zważymy, że linia ta związkowa obejmuje więcej niż milę niemiecką — a wszystkie gałęzie ruchu handlowego doznały troskliwego uwzględnienia. Oto niektóre pozycye z tej taryfy: Pociąg osobny 24 rubli, bilet I klassy 24 kopijek, II kl. 18 kop., III kl. 12 kop., przesyłki pospieszne od $^1/_{10}$ centnara cłowego 1·2 kop., wszystkie towary nie objęte specyalnemi taryfami zachodniorossyjsko-austryackiego związku od centn. cłowego 4·5 kop., drzewo, budulec i warstatowy materyał, jakoteż coax i węgle kamiennne 0·9 kop, konie jako towar pospieszny jedna sztuka 2 ruble 40 kop., jako fracht 90 kop., (przy większej ilości znacznie taniej); woły, krowy i t. p. od pojedyńczej sztuki 60 kop., od 2 sztuk 1 rubel, od trzech sztuk 1 rub. 20 kop., po nad 3 sztuki tylko po 30 kopijek od jednej. Jako należytość wpisowa płaci się od pakunków podróżnych w Brodach 10 kopijek, w Radziwiłłowie 3 kopiejki od recepisu. — Rewizya cłowa pakunków podróżnych odbywa się w podróży z Austryi do Rossyi w Radziwiłłowie, przy odwrotnym zaś kierunku w Brodach. Podróżni muszą być obecni przy rewizyi. — Od przesyłek towarowych i pospiesznych płaci się za rewers wraz z należytością stemplową 9 ct. w. a. Od przesyłek, które nie zostały wysłane bezpośrednio, płaci się za przeładowanie w wagony za 1 centnar przy pospiesznych przesyłkach 3 ct. przy frachtowych 1·5, od konia 40 ct, (przy większej ilości koni po 20 ct. od sztuki) od wołu, krowy lub cielęcia za sztukę 1 ct. w. a. i t. d.

— **Dochody koleji czerniowieckiej** na liniach austryackich wynosiły w miesiącu sierpniu b. r. 259179 złr. t. j. o 63.725 więcej niż w tym samym miesiącu ubiegłego roku.

Ceny targowe od 16. do 31. Sierpnia 1873.

Następujących artykułów:	Dobromil zł.	Dobromil c.	Uście zielone zł.	Uście zielone c.	Otynija zł.	Otynija c.	Tyśmienica zł	Tyśmienica c.	Tłumacz zł.	Tłumacz c.
Mec pszenicy . . .	7	5	5	20	5	—	5	—	5	73
„ żyta	4	50	3	75	3	60	4	25	3	75
„ jęczmienia . .	3	50	3	—	2	50	2	50	2	60
„ owsa	1	50	1	55	1	60	1	50	1	50
„ grochu	4	50	—	—	—	—	—	—	—	—
„ hreczki	3	50	4	—	—	—	4	—	—	—
„ kukurudzy . .	3	80	3	25	—	—	3	30	3	75
„ ziemiaków . .	1	60	—	75	1	—	1	20	—	—
Cetnar siana	—	90	—	—	—		—	—	1	—
Sąg drzewa twardego	6	50	5	—	6	80	6	50	6	50
„ „ miękkiego	5	50	—	—	—	—	—	—	—	—
Funt mięsa wołowego	—	16	—	18	—	18	—	18	—	20
Robotnik bez [illegible] iktu .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

OSTATNIA POCZTA.

O podróży cesarza Wilhelma do Wiednia dzienniki dość niedokładne podają szczegóły. Obecnie donosi *Provinzial-Coresp.*, że podróż ta nastąpi prawdopodobnie 15 października.

O podróży króla włoskiego do Berlina podaje zwykle bardzo dobrze informowany dziennik pruski *Volksblatt* ciekawy artykuł, w którym wątpi, czy książe Bismarck o tym czasie przyjedzie z Varzinu do Berlina. „Wspominamy o tem — pisze *Volksblatt* — dla wskazania, że celem zjazdu monarchów może być tylko wymiana myśli i porozumienie się wobec pewnych ewentualności, a o zawarciu przymierza z Włochami nie można myśleć. Chciwe polowanie na przymierza nie należy do właściwości polityki księcia Bismarcka. Niemcy pragną żyć w spokoju z wszystkiemi narodami i uważają utrzymanie pokoju europejskiego za swoje najwyższe zadanie. Bezpośredniego przymierza z Włochami nie wymaga ani obecne położenie ani interes Niemiec. Jeżeliby chciwość panowania w Watykanie albo szowinizm francuskiego narodu wystąpiły w jeszcze groźniejszej postawie, to Niemcy mogą spokojnie na to patrzeć, gdyż w każdem przesileniu mogą się oprzeć o zaprzyjaźnione mocarstwo, o którego szczerej i pewnej przyjaźni w jakiejkolwiek sytuacyi nie można powątpiewać bez narażenia się na zarzut niewdzięczności.“

Książe Decazes mianowany został francuzkim ambasadorem w Londynie.

Kortezy hiszpańskie uznały nagłość wniosków przez Castellara przedłożonych. Wnioski te upoważniają rząd do użycia nadzwyczajnych środków w miejscowościach przez Karlistów zagrożonych. Dalej ma być powołaną cała rezerwa i zaciągniętą pożyczka 100 milionów

Inny madrycki telegram także podaje szczegóły o wnioskach Castelara: Posiedzenie kortezów. P. Castelar przedkłada projekt do prawa, upoważniającego rząd do zawieszenia swobód konstytucyjnych w prowincyach, którym zagrażają lub które zajęli Karliści; do powołania całej rezerwy i zaciągnięcia pożyczki wojennej 100 milionów pesetas.

Karą pieniężną 5000 pesetas zagrożono nadto tem prawem rezerwistom, którzy się nie stawią. Kortezy uznają jednogłośnie nagłość tego projektu. P. Salmeron jednogłośnie wybrany marszałkiem; było zaś obecnych 122 członków. — Przeszło 30,000 młodych ludzi stawiło się. Dziś przetrząsano domy i aresztowano wielu ludzi z powodu odkrycia spisku, którego celem tworzenie band karlistowskich.

— *Kuryer Pozn.* donosi, że sąd powiatowy zakomunikował ks. arcybiskupowi Ledóchowskiemu nową skargę prokuratora o dziewięć przekroczeń co do obsadzenia posad duchownych bez porozumienia się z rządem.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. września.

Hotel Zorza:

Pp. Hr. Dzieduszycki A., z Izydorówki. — Br. Wasilko E., z Bukowiny. — Danitsch M. z Rossyi. — Carrion M. z Medyolanu. — Laskowski A., z Warszawy. — Petelenz F., z Bukowiny. — Rylski W., z Rossyi.

Hotel Angielski:

Pp. Borycki M. major ros., z Rossyi. — Track F. kapitan, z Niebieszczan. — br. Battaglia G., porucz., z Bochni. — Hrehorowicz I. ze Sambora. Hubicki K., z Ożydowa. — Torosiewicz J. z Połtwy. Wereszczyński H. z Hołoskowa.

Hotel Europejski:

Pp. Czekoński L. z Czortkowa. — Trzciński O. z Czernelowa.

Hotel Kuhna:

P. Deboli A. z Rossyi.

Hotel Krakowski:

P. Buczkowski J. z Dziewiętnik.

Odjechali z Lwowa.

Dnia 11. września.

Książe Lubomirski A., do Podwołoczysk. — hr. Golejewski A. do Harasymowa. — Hr. Krukowiecki A. do Jaksmanic. — br. Eder K. do Przemyśla. Żywicki K adw. do Tarnopola. — Poncet J. do Uścia.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. g. 15. m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. wpołud., 10. g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

				godz.	minut	
Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełz	(osobowa)	codziennie o godz.	1		po południu
	„ Stryja		„	12	30	po połud
	„ Stanisławowa na Stryj		„	12	—	w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„	8	45	wieczór
	„ Brzeżan		„	7	—	
	„ Sokala (pakunkowa)		„	11	30	w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2	10	po połud.
	„ Brzeżan		„	5	15	z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„	6	10	„
	„ Stanisławowa na Stryj		„	2	10	po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„	2	—	po połud.
	„ Jarosławia na Bełz		„	1	20	„

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 11. września 1873.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	218	—	220	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	140	—	142	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	77	25	77	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	—	71	75
Banku hipoteczn. gal.	83	75	84	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	—	75	50
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	25
„ cesarski	5	25	5	33
Napoleond'or	8	86	8	95
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	05
Rubel rossyjski srebrny	1	64	1	72
„ „ papierowy	1	50	1	51
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	66
Srebro	106	50	107	50

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. września 1873.

(Za 100 zł.)	płacą	żądają
1. Dług Państwa		
Jednolity dług państwa w srebrze	69.90	70.—
„ „ „ w banku	73.15	73.25
Losy z r. 1839 całe	275.—	278.—
„ „ 1839 piąta część	250.—	258.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.—	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	99,50	100.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	107.50	107.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	131.50	132.—
Renty Como po 42 lir. austr.	24.—	25.—
2. Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.50	—.—
Galicyi	75.25	76.—
Niższej Austryi	9.—	94.—
Siedmiogrodu	76.25	77.—
Węgier	77.75	77.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	177.50	178.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	237.75	238.25
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	1010.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	964.—	966.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	535.—	537.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	217.—	218.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2075.—	2080.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	219.—	220.50
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	140 —	141.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.50	338.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	177.—	177.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.50
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.—	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.—	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.50	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	93.—	93.50
Bank. narod. po 5 prc.	90.90	91.10
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	81.75	82.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.25
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.75	88.25
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	103.—
„ „ „ „ II. emisyi	99.—	99.50
„ „ „ „ III. „	96.—	96.50
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	84.50	85.50
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	43.50	44.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnow (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	80.—	80.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	172.50	173.—
Clarego po 40 zł. m. k.	31.—	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.50	24.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.75	24.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	34.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	23.50	24.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	24.—	25.—
Windischgratza po 20 zł. m. k.	19.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.20	94.40
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.20	94.50
Hamburg za 100 M. B.	54.10	55.25
Londyn za 10 ft. szt.	111.80	112.—
Paryż za 100 fr.	43.80	43.90
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.51	5.43
„ peł. wagi	5.43	5.44
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.95	8.96
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.25	106.40

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. września.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	90
„ „ „ w srebrze	72	75
Losy z 1860 roku	99	75
Akcye banku wiedeńskiego	964	—
„ „ kredytowego	237	50
Londyn 10 funtów szterlingów	112	—
Srebro	106	40
Napoleond'or	8	95
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(2564 1—3) **Edict.**

Z. 45582. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer des nach Angabe des Bittstellers Hr. Karl Pietsch bei demselben in Verlust gerathenen Wechsels de datto Troppau den 8. Juni 1873 über 1000 fl. ö. W. zahlbar 3 Monate a datto bei Hr. Karl Pietsch, acceptirt vom Hr. Peter Szumlakowski, aufgefordert, binnen 45 Tagen nach Fälligkeit dieses Wechsels, denselben um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Ablauf dieser Frist über Anlangen des Hr. Pietsch für amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 22. August 1873.

(2565 1—3) **Edikt**

Z. 45583. Von Seiten des Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichtes wird der Besitzer des nach Angabe des Bittstellers Hr. Karl Pietzsch bei demselben in Verlust gerathenen Wechsels de datto Troppau den 8. Juni 1873, über 1000 fl. ö. W. zahlbar drei Monate a datto bei Hr. Karl Pietzsch, und acceptirt vom Hr. Peter Szumlakowski, aufgefordert binnen 45 Tagen nach Fälligkeit dieses Wechsels, denselben um so gewisser diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Ablauf dieser Frist, über Anlangen des Hr. Karl Pietzsch amortisirt erklärt werden wird.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 22. August 1873.

(2590 1—3) **Kundmachung.**

Z. 4903. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zum Behufe der Aufhebung der Eigenthumsgemeinschaft bezüglich der Realität Nr. 228 alt, 265 neu in Biala und bei dem Umstande, als der Ersteher dieser Realität Eduard Kirchner den gemäß Feilbiethungsbedingnisse vom 2. Novbr. 1870 Z. 674 Abs. 3, binnen 14 Tagen nach Rechtskraft des Lizitationsactes zu Gerichtshänden zu erlegenden Kaufschilling nicht erlegt hat, die executive Relizitation der den Hr. Emerich Pongrätz in 24/64 Teilen, den August Matuszewski'schen Erben als: Carolina. Josef und Teresia Matuszewski in § 64 und den ersterklärten Erben des Johann Korzeniowski als: Susanna Korzeniowska, Marie, Johann, August, Caroline, Josef, Augusta u. Rudolf Korzeniowski in 32/64 Teilen gehörigen und durch Hr. Eduard Kirchner am 28. März 1873 Z. 2351 erstandenen Realität NC. 228 alt, 265 neu in Biala an dessen Gefahr und Kosten in einem einzigen Termine u. zwar am 20. Oktbr. 1873 um 10 Uhr VMittgs unter nachstehenden Feilbietungsbedingnissen hiergerichts vorgenommen werden wird:

1. Den Ausrufspreis dieser Realität bildet deren öffentliche Schätzwerth pr 1727 fl. ö. W.

2. Wer mitbiethen will, ist verpflichtet, ein 10% Vadium im Betrage pr 123 fl. u. zwar entweder im Baarem oder in öst. Staatsschuldverschreibungen oder in Pfandbriefen der galiz. ständischen Creditanstalt oder in Grundentlastungsobligationen, die Pfandbriefe und Obligationen nach dem Course des Erlagstages jedoch nie über den Nominalwerth berechnet zu Händen der Lizitationskommission zu erlegen. Das Vadium wird dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet, den übrigen Lizitanten dagegen gleich nach der Lizitation zurückgestellt werden.

3. Der Ersteher ist verbunden, den ganzen Kaufpreis binnen 14 Tagen nach Rechtskraft des Lizitationsaktes zu Gericht zu erlegen, welcher nach Abschlag der Hypothekarlasten seinerzeit unter die sämmtlichen Miteigenthümer verhältnißmäßig verteilt werden wird.

4. Die übrigen Feilbiethungsbedingnisse, dann der Grundbuchsauszug und der Schätzungsakt können bei Gericht, und der Ausweis der Grundentlastungsschuldigkeiten und der Steuern im k. k. Steueramte zu Biala eingesehen werden.

Hiezu werden Kauflustige eingeladen.
Biala, 19. Juli 1873.

(2591 1—3) **Edict.**

Nr. 5705. Vom k. k. Bezirksgerichte Biala wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der aus dem hg. rechtskräftigen Urtheile v. 12. März 1873. Nr. 1849 civ. S. Keis. Hochheit den durchlauchtigsten Herrn Erzherzog Albrecht wider Johann Jenkner zustehenden Forderung pr 2000 fl. ö. W. sammt den hievon seit 1. November 1871. laufenden 6% Zinsen, den bereits zuerkannten Gerichts und Exekutionskosten pr 11 fl. 62 kr. 4 fl. 68 kr. 6 fl. 72 kr. und der gegenwärtig zuerkannten Exekutionskosten pr 14 fl. 86 kr. die exekutive Feilbiethung der gegnerischen Realität 37 alt, 32 neu, recte 18 alt, 32 neu, in Komarowice sammt Zugehör, Zabawa genannt in drei Terminen und zwar: am 3. November und 5. Dezember 1873. und am 7. Jänner 1874. jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts unter nachstehenden Lizitationsbedingnißen vorgenommen werden wird.

1. Diese Realität wird in den ersten beiden Terminen nicht unter dem Schätzungswerth, am 3. Termine aber nicht unter dem Betrag der versicherten Hypothekarlasten hintangegeben.

2. Als Aufrufspreis wird der gerichtlich erhobene reine Schätzungswerth im Betrage pr. 4006 fl 17 kr. ö. W. angenommen.

3. Jeder Kauflustige hat 10% des Schätzungswerthes d. i. den Betrag pr. 400 fl. im Baaren oder in österreichischen Staatsschuldverschreibungen oder auch in galizischen ständischen Pfandbriefen sammt den dazu gehörigen Coupons und Talons nach dem Wiener Course des dem Lizitationstermine vorhergehenden Tages zu Handen der Feilbietungs- Comission zu erlegen; das Vadium des Erstehers wird in depositenätliche Verwahrung geleitet, den übrigen Mitlizitirenden aber sogleich rükgestellt werden.

4. Die Kauflustigen können die Beschreibung, den Schätzungsakt und den Grundbuchsextrakt der zu veräußernden Realität in der Registratur des k. k. Bezirksgerichtes Biala einsehen. Hiezu werden Kauflustige eingeladen und die Gläubiger, welche erst nach dem 14. Juli 1873. in das Grundbuch gelangen sollten, und die jenigen denen dieser Bescheid nicht rechtzeitig oder aus was immer für einem Grunde gar nicht zugestellt werden sollte, zu Handen des für dieselben hiemit aufgestellten Curators ad actum H. Adw. Dr. Alois Eisenberg und mittelst Edikts verständigt.

Biala 8. August 1873.

(2593 1—3) **Edikt.**

Z. 36845. Von Seiten des Lemberger k. k. Landesgerichts werden die Besitzer des von der Vorschußkasse der k. k. priv. Aktien-Hypotekenbank über das für das Darleihen pr 10 fl. ö. W. gegebene Faustpfand, — bestehend aus einer silbernen Taschenuhr sammt goldener Kette, im Schätzungswerthe von 12 fl. ö. W ausgestellten, angeblich in Verlust gerathenen Versatzscheines dtto Lemberg 21. November 1872 Nr. 9139 aufgefordert, den eben beschriebenen Versatzschein binnen einem Jahre vom Tage der dritten Verlautbarung dieses Ediktes in der „Lemberger Zeitung" dem Gerichte um so gegewisser vorzulegen, widrigenfalls nach fruchtlosem Ablaufe der erwähnten Frist der obbeschriebene Versatzschein für amortisirt erkannt werden wird.

Vom k. k. Landesgerichte.
Lemberg, am 5. Juli 1873.

(2607 1—3) **Edict.**

Z. 11846. Das Samborer k. k. Kreis als Wechselgericht fordert auf den Inhaber des angeblich in Verlust gerathenen am 31. Juli 1872 ausgestellten über den Betrag von 300 fl ö. W. lautenden, vom Hersch Benerer an die Ordre des Marcus Teicher acceptirten und am 1. November 1872 in Stryj zahlbaren Wechsels denselben binnen 45 Tagen diesem k. k. Kreis als Wechselgericht um so sicherer vorzulegen, als sonst derselbe für amortisirt erklärt werden würde.

Vom k. k. Kreisgerichte.
Sambor, am 5. August 1873.

(2639 1—3) **Edykt.**

No. 21395. C. k. krajowy w Krakowie ogłasza w uzupełnieniu edyktu z dnia 4. sierpnia 1873 Nr. 18173, że pozew wtymże wyrażony wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki sześcioletniej dzierżawy dóbr Jordanów Spytkowice na hipotece dóbr tych z mocy kontraktu z dnia 17/6 1790 w pozycyi dom 63 pag. 27 n. 29 on et poz 24 n. 21 on. zaintabulowanego.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1873.

(2640 1—3) **Edykt.**

No. 21397. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza w uzupełnieniu edyktu z dnia 4. Sierpnia 1873 Nr. 17.536, że pozew w tymże wyrażony został o extabulacyę ewikcyi w kontrakcie ddto. Spytkowice Jordanowskie 7/7 1794 względem kupna lasu Głaza zawartym zapisanej w stanie biernym Jordanowa dom. 63 pag. 43 n. 34 on, zaś Spytkowic dom 63 pag. 25 n. 25 on. zaintabulowanej.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2641 1—3) **Edykt.**

No. 21660. C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, w uzupełnieniu edyktu zdnia 4. Sierpnia 1873 Nr. 18.174, że pozew w tymże wyrażony wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki dla bezpieczeństwa zwolnienia Mikołaja i Maryanny małżonków Kołodziejskich pochodzącej z umowy z dnia 9. Marca 1814 wstanie biernym dóbr Jordanów ut. dom. 63 pag. 47 n. 45 on. zaintabulowanej.

Kraków dnia 26 Sierpnia 1873.

(2645 1—3) **Edykt.**

Nro. 10222. C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie podaje niniejszem do wiadomości publicznej, iż w skutek wezwania c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie celem zaspokojenia sumy wekslowej Franciszki Micek w kwocie 97 złr. 50 cnt. w. a. wraz z procentem po 6% od dnia 13. Maja 1865., kosztami sądowemi 6 złr. 88 ct. i egzekucyjnemi 3 złr. 23 ct., 9 złr, 5 złr. 97 ct., 2 złr., 11 złr. 34 ct., 14 złr. 20 ct., 4 złr. 2 ct. 6 złr. 47 ct. i 10 złr. 31 ct. w. a. realność włościańska Józefa Zięby własna pod l. 30 w Szynwałdzie położona wraz z wszelkiemi doń należącemi gruntami i budynkami według protokołu z dnia 22. Kwietnia 1865. do l. 3656., zastawniczo opisana a według protokołu w skutek uchwały z d. 12. Sierpnia 1868. l. 9371, na dniu 24. Sierpnia 1868., oszacowana, w drodze publicznej przymusowej sprzedaży w trzech terminach a mianowicie, w dniu 30. Września, w dniu 28. Października i w dniu 25. Listopada 1873. każdą razą o godz. 10. rano w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami sprzedana zostanie:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w protokole oszacowania z dnia 24. Sierpnia 1868. l. 9371. sprawdzoną t. j. kwotę 4003 złr. 25 ct. w. a, za którą to cenę szacunkową lub wyżej tejże realność rzeczona tylko na 1. lub 2. terminie licytacyjcym, zaś na 3. terminie także po niżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

2. Każdy kupienia chęć mający, z wyłączeniem prowadzącej egzekucyę Franciszki Micek, której jako wierzycielce sumy wolno będzie i bez złożenia wadyum za przedłożeniem komisyi licytacyjnej dokumentów oryginalnych do jej wierzytelności odnoszących się licytować, obowiązany jest 10% ceny wywołania t. j. kwotę 400 złr. w. a. jako zakład komisyi licytacyjnej w gotówce lub też w innych papierach publicznych w obiegu będących według kursu ostatniego, lecz nigdy nad wartość nominalną ocenić się mających złożyć, który to zakład w razie złożenia go w gotówce kupicielowi w cenę kupna wliczonym będzie, współlicytującym zaś zwróconym zostanie.

Chęć kupienia mającym pozostawia się wolność aktu egzekucyjnego zajęcia i oszacowania wspomnionej realności oraz resztę warunków licytacyjnych w tut. sądowej registraturze lub przy komisyi licytacyjnej przeglądnąć.

Również zawiadamia się, iż dla wszystkich wierzycieli Józefa Zięby, którym by uchwała pod dniem dzisiejszym publiczną sprzedaż rozpisująca przed terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora w osobie p. adw. Dra. Kwiatkowskiego dodając mu zastępcę w osobie p. adw. Dra. Forysta.

Tarnów, dnia 23 Sierpnia 1873.

(2647 1—3) **Obwieszczenie.**

No. 2219. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje niniejszem do wiadomości, iż celem zapewnienia dostawy żywności dla tutejszo-sądowych inkwizytów i aresztantów na rok 1874, odbędzie się w tutejszym sądzie powiatowym publiczna licytacya na dniu 26. Września 1873 o godzinie 9. rano.

Przed rozpoczęciem licytacyi ma być złożona kaucya w ilości 200 złr. w. a. Dalsze warunki licytacyi mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kolbuszowa dnia 5. Września 1878.

(2599 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2189. C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie wiadomo czyni, iż wskutek wezwania c. k. Sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 15. Marca 1873 L. 4523 celem zaspokojenia należytości Jakóba Hermelina w kwocie 91 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 14. Października 1868 bieżącemi kosztami sądowemi w kwocie 2 złr. 36 ct. i 5 złr. 37 ct. w. a. niemniej kosztami egzekucyjnemi w kwocie 3 złr. 17 ct. i 2 złr. 87 ct. w. a. poprzednio już przyznanemi niemniej teraźniejszemi w kwocie 4 złr. 76 ct. w. a. przyznanemi, rozpisaną zostaje przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności gruntowej pod Nr. 24 w Wisłobokach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Procia Antoniaka własnej w sprawie Markusa Lebwohl przeciw niemu o zapłacenie sumy wekslowej 41 złr. w. a. z pn. wedle protokołu z daty 22. Stycznia 1870 prawem zastawu opisanej a wedle protokołu z dnia 2. marca 1871 w drodze egzekucyi oszacowanej, która to sprzedaż odbędzie się w trzech terminach a mianowicie w dniu 30. Września, 27. Października i 24. Listopada 1873, każdą razą o 10. godzinie przed południem w gmachu c. k. sądu powiatowego w Kulikowie pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania realności pod Nr. k. 24 Wisłobokach stanowi się suma 1705 złr. w. a. aktem ocenienia wyposrodkowana.

2. Chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% ceny wywołania albo w odpowiednich papierach publicznych według ostatniego kursu w gazecie urzędowej podanego obliczyć się mających wadyum kupiciela będzie zatrzymane, innym zaś współlicytującym zostanie po ukończonej licytacyi zwrócone.

3. Realność ta zostanie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej takowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

4. Kupiciel obowiązany będzie pół ceny kupna złożyć do depozytu sądowego w przeciągu 30 dni po odbytej licytacyi, drugą zaś połowę, od której wadyum odtrącone być ma w dwóch miesiącach licząc od dnia doręczenia uchwały sądowej zatwierdzającej akt licytacyjny.

5. Dopiero po dokonaniu tych warunków kupicielowi dekret własności wydany i tenże w fizyczne posiadanie wprowadzony będzie, gdyby zaś kupiciel stał się kontraktołomnym, natenczas na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya kupionej realności rozpisaną zostanie.

6. Akt oszacowania może być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzany lub odpisany.

Kulików dnia 30. Lipca 1873.

(2600 3—3) **Konkurs.**

Nr. 2981. Obsadzonych będzie kilka posad praktykantów leśnictwa przy c. k. Dyrekcyi dla lasów i domen w Bolechowie z rocznem adjutum 500 do 600 złr. w. a.

Ubiegający się o te posady, powinni wykazać: swój wiek, dotychczasowe zajęcie i dokładną znajomość języków krajowych, niemniej złożyć dowody odbytych z dobrym postępem nauk, w którymkolwiek z wyższych zakładów leśnictwa w przeciągu dni trzydziestu albo bezpośrednio w Dyrekcyi, albo jeżeli dotychczas mieli zajęcie w służbie publicznej, przez przyzwoitą swoją władzę urzędową.

Z c. k. gal. Dyrekcyi dla lasów i domen.

Bolechów 1. Września 1873.

(2602 3—3) **Edykt.**

Nr. 1205. C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Fuchsa i Mojżesza Mendla Mindesa, iż Chana Löw teraźniejsza właścicielka realności w Brzuchowicach pod Nr. 63 położonej, wniesła przeciw nim tutaj prośbę względem usprawiedliwienia uzyskanej przez nich prenotacyi praw z kontraktu dzierżawy młyna z dnia 27. Sierpnia 1854 wypływających na wyżwspomnianej realności, wskutek czego wyznaczony został w celu wykazania, iż ta prenotacya albo już usprawiedliwioną została albo w usprawiedliwieniu zostaje termin tutaj w Sądzie na dzień 3. Listopada 1873 o 9. zrana.

Wzywa się zatem Mojżesza Fuchsa i Mojżesza Mendla Mindes, którym został ustanowionym kurator w osobie tutejszego adwokata Dr. Rasiewicza z zastępstwem adw. Dr. Przemyckiego, à któremu równocześnie prośba wzmiankowana doręczoną zostaje, aby na wyżoznaczonym terminie albo sami tutaj w sądzie stanęli, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej w tej sprawie informacyi udzielili, gdyż inaczej gdyby ta sprawa dla nas niepomyślnie wypadła skutki tego tylko sobie sami przypiszą.

Lwów dnia 30 Czerwca 1873.

(2603 3—3) **Edykt.**

Nr. 1427. C. k. Sąd powiatowy delegowany dla okolicy Lwowa zawiadamia Walentego Chapkiewicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Katarzyna Antek pozwała go o uznanie jej prawa własności do realności w Kleparowie pod L. 72 położonej, którą to skarga z wyżoznaczonym do ustnej rozprawy na dzień 11. Października 1873 terminem ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adwokatowi Dr. Józefowi Smolce doręczoną została.

Wzywa się zatem pozwanego aby na tym wyznaczonym terminie albo sam albo przez pełnomocnika w tutejszym Sądzie stanął i swoją obronę wniósł, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż inaczej gdyby sprawa ta niepomyślnie dla niego wypadła, to tylko sobie samemu skutki tego przypisze.

Z c. k. Sądu pow. miejsko del. Sekcya II.

Lwów dnia 14. Czerwca 1872.

(2605 9—3) **Obwieszczenie.**

No. 9940. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu odnośnie do edyktu z dnia 15. Sierpnia 1873 l. 9243, którym konkurs do majątku firmy „Halpern et Palester“ w Jarosławiu tudzież do majątku wspólników jawnych Adolfa Halpern i Józefa Palester otwarty został, podaje do powszechnej wiadomości, że rozprawa względem każdego z tych konkursów odrębnie prowadzoną będzie.

Przemyśl dnia 3. Września 1873.

(2610 3—3) **Edykt.**

Nro. 37289. Ze strony c. k. sądu krajowego we Lwowie, wzywa się posiadaczy wedle podania przy pożarze we wsi Zielowie w powiecie lwowskim spalonej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej z dnia 1. Listopada 1853. nr. 6773. lit. A. na 1000 złr., na imię gminy „Zielow“ opiewającej i winkulowanej na rzecz tejże gminy, by tę obligacyę indemnizacyjną w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej sądowi okazali, ile że po upływie wyż wymienionego terminu, obligacya ta za umorzoną uznaną zostanie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 5. Lipca 1873.

(2615 3—3) **Obwieszczenie.**

No. 166. Rozprawa względem wykupu lub regulacyi prawa wspólnego posiadania i użytkowania pastwisk w obrębie gminy katastralnej Bilina wielka powiatu Samborskiego, roszczonego;

a) przez właścicieli tabularnych części dóbr Bilina wielka;

b) przez właścicieli tabularnych części dóbr Łąka i Foroszcza;

c) przez gminę Bilinę wielką jako taką; tudzież służebnictwa pasania na tych pastwiskach roszczonego

d) przez gr. kat. probostwo w Bilinie wielkiej,

e) przez starozakonnych zamieszkałych w Bilinie wielkiej; przedsięwziętą zostanie w Bilinie wielkiej na dniu 6. Października 1873.

Ponieważ ale c. k. miejscowa komisya serwitutowa pomimo przedsięwziętego dochodzenia nieuzyskała należytej pewności co do osób w tej sprawie udział brać mających, przeto wzywa niniejszem w myśl §. 30 wys. rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Października 1857 l. 218 D. U. P. nieznajomych uczestników, ażeby się przed tą komisyą na powyż oznaczonym terminie tem pewniej jawili, ile że w przeciwnym razie niejawienie się tychże jako dobrowolne zrzeczenie się praw im przysługujących uważanem będzie.

Z c. k. miejscowej komisyi serwitutowej.

Staremiasto dnia 4. Września 1873.

(2616 3—3) **Edykt.**

No. 19732. C. k. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niniejszym edyktem p. Jacka Golińskiego niewiadomego z życia i miejsca pobytu a wrazie śmierci niewiadomych jego spadkobierców, że przeciw niemu p. Franciszka z Penkalów Świerczewska wniosła pozew o polecenie mu, by na wyznaczyć się mającem terminie ostrzeżenie summy 880 zł. pol. 26 gr. z pn. w stanie biernym realności pod l. 12 kat. 18 w Radwanowicach „Brachowszczyzna“ zwanej na jego rzecz wedle n. 3. on. uskutecznione pod surowością extabulacyi usprawiedliwił, wniosła pozew, w załatwieniu którego wyznacza się termin do rozprawy na dzień 26. Września 1873 o godzinie 10 z rana.

Gdy miejsce pobytu pozwanego lub w razie śmierci tegoż, jego spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego ewentualnie jego spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tych że tutejszego adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby z wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili wreszcie innego obrońcę sobie wybrali o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2637 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4597. D. f. Z powodu prac przygotowawczych do przypadającego na dniu 31. października 1873 losowania obligacyi funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego księztwa krakowskiego ustaje począwszy od 19. września 1873 wszelkie przepisanie tych obligacyi, któreby przy przepisaniu odmienne dostać musiały numera. Po ogłoszeniu wyniku losowania przepisywanie obligacyi znowu się rozpocznie.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

We Lwowie dnia 5. września 1873.

(450 2—3) **Edykt.**

Nro. 972. C. k. Sąd powiatowy w Kutach podaje niniejszem do wiadomości, iż Wasyl Jaremczuk w dniu 6. Czerwca 1849. bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Tiudiowie zmarł, i że do spadku jego między innymi także Ułasy Jaremczuk powołany jest. Ponieważ ale miejsce pobytu Ułasyja Jaremczuk nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu roku, począwszy od dnia niżej wyznaczonego, się zgłosił i oświadczenie do spadku powyższego wniósł, gdyż inaczej spadek ten z deklarującemi się spadkobiercami i z kuratorem w osobie Pawła Jaremczuka mu ustanowionym pertraktowanym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kuty, dnia 26. Kwietnia 1872.

(2531 2—3) **Edict.**

Z. 5015. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Dolina wird Juda Turteltaub Sohn der Eheleute Moses und Mariem Turteltaub von Dolina aufgefordert, von seinem Leben und seinem Aufenthaltsorte dieses k. k. Bezirksgerichte oder den für ihn bestellten Kurator Moses Jekel von Dolina binnen drei Monaten umsogewisser in Kenntniß zu setzen, widrigens wie für todt erklärt werden wird.

Dolina, am 16. August 1873.

(2551 3—3) **Edykt.**

Nro. 51189. C. k. Sąd krajowy jako handlowy lwowski ogłasza niniejszem, iż z powodu wydanego na prośbę Jakuba Melzera przeciw Stanisławowi Kunasiewiczowi pod dniem 28. Sierpnia 1873. do l. 50.300 nakazu zapłaty sumy wekslowej 25 złr. w. a. zpn. — dla też pozwanego Stanisława Kunasiewicza jako z miejsca pobytu niewiadomego, kuratora w osobie p. adwokata Dra. Janowicza z substytucyą p. adwokata Dra. Horwatha ustanowiono i pierwszemu z nich rzeczony nakaz zapłaty doręczono.

Lwów, dnia 1. Września 1873.

(2559 2—3) **Kundmachung.**

Z. 3558. Vom Bolechower k. k. Bezirksgerichte wird hiemit bekannt gemacht, daß auf Grund des h. g. Urtheils vom 30. Mai 1870, dann der h. g. bereits rechtskräftigen Bescheide vom 30. September 1871 Z. 2292, und vom 30. Dezember 1871 Z. 7058 im Zwecke der Einbringung, der durch Simon Blumenthal ersiegten Forderung pr 27 fl. 30 kr. ö. W. sammt 6% vom 28. Dezember 1869 zu berechnenden Interessen, der Exekutionskosten pr 2 fl. 22 kr. ö. W. und 84 kr. ö. W. endlich der gegenwärtig mit 9 fl. 90 kr. zugesprochenen Exekutionskosten die executive Feilbietung der dem Schuldner Littmann Lecker gehörigen sub CN. 92 in Bolechow gelegenen Realität, mit Ausschluß des hievon durch Hersch Zimmermann und Salomon Spinnrad erkauften und im Besitze derselben befindlichen Baugrundes ohne CN. am 26. September 1873, 29. Oktober 1873 und 28. November 1873 jedesmal um 10 Uhr VMtgs h. g. bei den zwei ersten Terminen nur über oder um den Schätzungswerth, beim dritten Termine hingegen auch darunter abgehalten wird, daß der Ausrufspreis 175 fl. ö. W. und daß zu erlegende Wadium 18 fl. ö. W. beträgt; daß der Ersteher den Meistboth binnen 30 Tagen, nach dem der, das Lizitationsprotokoll zur Wissenschaft nehmende Bescheid in Rechtskraft erwachsen sein wird, zu erlegen hat; daß sonst die übrigen Lizitationsbedingniße, der Schätzungsakt und der Grundbuchsauszug jederzeit h. g. eingesehen werden kann.

Wovon der Schuldner Littmann Lecker und Mordko Stern, dann die dem Gerichte bekannten Gläubiger Schmaje Lecker und Mordko Stern durch den in der Person des Berl Edelstein gleichzeitig bestellten Curators, ferner die k. k. Finanzprokuratur in Lemberg weiters die Nachlaßmassen des Jakob Hauptmann, Chaje Landes, Teoder Stefankow und Stanislaus Makota zu Händen des eigenen Gerichtes als Nachlaßinstanz, endlich die dem Gerichte unbekannten und alle jene Gläubiger, welche erst nach dem 24. März 1873 in das Grundbuch gelangten, oder welchen der vorliegende Bescheid aus was immer für einem Grunde nicht zugestellt werden könnte, zu Händen des obbesagten bestellten Curators hiemit verständigt werden.

Bolechow, den 15. August 1873.

(2569 2—3) **Edykt.**

Nro. 43187. C. k. Lwowski Sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu niewiadomych Juliusza, Alojzyę, Wiktora, Karola, Gustawa i Joannę Umlaufów v. Franvell, że uchwałą z dnia 8. Sierpnia 1873. l. 43187. na prośbę Herscha Kitschales, Gitli Kitschales i Dresseli Tisch, intabulacya wykreślenia resztującej sumy 50 duk. Dom. 98. p. 152. n. 52. on. i Dom. 48. p. 495. n. 48. on, w stanie biernym realności pod nr. 422 & 423¾ we Lwowie położonych, na rzecz wyż wymienionych osób intabulowanej — została dozwoloną. Ponieważ miejsce pobytu wyż pomienionych osób jest niewiadomem, przeto dla tychże c. k. sąd krajowy we Lwowie adw. Dr. Gregorowicza z substytucyą adw. Dr. Sermaka kuratorem ustanowił i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 8. Sierpnia 1873.

(2570 2—3) **Edykt.**

Nro. 50844. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego p. Stefana Stojowskiego, iż wskutek wniesionego przez bank krajowy galicyjski przeciw niemu podania z dnia 29. Sierpnia 1873. do l. 50844 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1500 złr. w. a. z p. n. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adw. Dr. Edwardowi Hofmanowi doręczonym został.

Lwów, dnia 31. Sierpnia 1873.

(2577 2—3) **Edykt.**

Nro. 15425. Ces. król. Sąd obwodowy Tarnowski jako Sąd handlowy niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż kantor pożyczek, zaliczek i zleceń hr. Reja w Mielcu, przeciw Józefowi Szczypień p. to. 200 złr. zpn. na dniu 4. Czerwca 1873. l. 11747 pozew wekslowy wniósł i o pomoc sądową prosił — wskutek czego nakaz zapłaty z dnia 1. Maja 1873. l. 8951 wydany został.

Ponieważ teraźniejszy pobyt zapozwanego Józefa Szczypienia z Siedliszowic nie jest wiadomy, przeznaczył tutejszy Sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zawanego tutejszego adwokata Dra. Ringelheima ze substytucyą Dra. Brauna na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanego, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu Sądowi oznajmił ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 31. Lipca 1873.

(2578 2—3) **Edykt.**

Nro. 15708. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie rozpisuje celem zaspokojenia należytości wekslowej Beili Blonder przeciw Franciszkowi Połeć w kwocie 40 złr. z pn., do przedsięwzięcia dozwolonej przymusowej sprzedaży przez publiczną licytacyę realności l. 221. w Tarnowie na Strusinie, z domu mieszkalnego, stajni, stodoły i 12. morgów gruntu się składającej, egzekuta Franciszka Połeć własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na 1885 złr. oszacowanej, ponowny termin na dzień 3. Listopada 1873. o godzinie 10. z rana w tutejszym c. k. sądzie obwodowym, na którym realność ta pod warunkami edyktami z dnia 4. Lipca 1872. l. 11719. i z dnia 13. Czerwca 1873. licz. 11910. już ogłoszonemi, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

O czem chęć kupna mających zawiadamia się z tem, że warunki licytacyi i akt zastawniczego opisania i oszacowania tej realności w registraturze przejrzeć mogą.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 21. Sierpnia 1873.

(2580 2—3) **Edykt.**

Nr. 9940. Dnia 21. Listopada 1872. został w Brodach podejrzany dnia 18. Listopada r. z. na stacyi kolei w Podwołoczyskach pod adresą Jakóba Leuter czyli Leichter nadany pakiet przytrzymany, w którym znaleziono 12 łyżek i 12 widelców dużych srebrnych jakoteż puhar srebrny wyzłacany, wedle dochodzenia karnego prawdopodobnie z kradzieży pochodzących. Gdy dotychczas właściciel tych rzeczy mimo wezwania w dzienniku policyjnym o takowe się nie zgłosił, wzywa go się niniejszem ponownie by w przeciągu jednego roku od trzeciego ogłoszenia tegoż edyktu tem pewniej do tutejszego sądu obwodowego się zgłosił i swoje prawo do tych srebrnych rzeczy wykazał, gdyż w przeciwnym razie zostaną takowe sprzedane, a uzyskana cena kupna do kasy państwa odesłaną.

Z Rady c. k. sądu obwodowego

Złoczów dnia 26. Sierpnia 1873.

(2583 2—3) **Edykt.**

Nro. 19122. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem pp.

Stanisława i Brygidę Kozakiewiczów, że przeciw nim gmina m. Krakowa o zapłacenie czynszu ziemnego w kwocie 6 złr. 50 ct. w. a. z pn. na dniu 26. Lipca 1873. do l. 19122. wniosła pozew, w załatwieniu którego termin audyencyonalny do sumarycznej rozprawy na dzień 5. Listopada 1873. o godzinie 10. z rana wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych sądowi nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych, na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Hajdukiewicza z zastępstwem adw. Dr. Rydzowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu sumarycznem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 19. Sierpnia 1873.

(2584 2—3) **Edykt.**

Nro. 5089. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem, że uchwałą z dnia dzisiejszego przychylając się do prośby Agaty Sycz de praes. 11. Czerwca 1873. l. 5089 c. zezwolił na przesłuchanie świadków Hrycia Mielnika, Antoniego Witaby i Antoniego Rupy z Kuryłówki w celu udowodnienia śmierci jej męża Sebestyana Sycza, który według twierdzenia Agaty Sycz na wiosnę 1871. r. płynąc razem z Hryciem Mielnikiem, Antonim Witabą i Antonim Rupą na galarze Wisłą do Gdańska koło wsi Szulecka w Królestwie Pruskiem, z galaru przypadkowo straciwszy równowagę do mocno wezbranej Wisły wpaść i utonąć miał — tudzież że dla Sebestyana Sycza ustanowił kuratorem p. adwokata Dra. Alsa, a zastępcą tegoż p. adwokata Dra. Fechtdegena w Rzeszowie, zaś obrońcą związku małżenskiego p. adwokata Dra. Rybickiego w Rzeszowie. Wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach śmierci tegoż Sebastyana Sycza bliższą wiadomość mieli, by w przeciągu 6ciu miesięcy o tem albo kuratorowi, albo obrońcy związku małżeńskiego lub też Sądowi donieśli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 20. Czerwca 1873.

(2585 2—3) **Edykt.**

Nro. 10695. Samborski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości z miejca pobytu nieznanych, Karola Suchodolskiego, Onufrego Łodyńskiego, Włodzimierza Zagórskiego, Petroneli Dendor i masy spadkowej Ewy Zagórskiej, że Aleksandra Mironowicz tudzież nieletni Eugenia i Euzebiusz Kowalscy przeciw nim i innym na dniu 12. Lipca 1873. l. 10695 skargę o zaintabulowanie wykreślenia obowiązku dom. 55 p. 168 n. 27 on. ze stanu biernego połowy Gołuchowszczyzny i kwot 2407 zł. 30 kr. w. w., 112 zł. 40 kr. w. w. i 75 zł. m. k, tak ze stanu biernego pomienionej połowy Gołuchowszczyzna jako też ze stanu biernego $^{17}/_{20}$ i $^{3}/_{4}$ części Obelnicy wnieśli, że na takową termin do ustnej rozprawy na 31. Października o 10. godzinie rano wyznaczył i skargę tę ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. Dr. Pawlińskiemu, którego zestępcą adw. Dr. Wołosiański doręczył, oraz zapisanie wytoczonego sporu tego w tabuli krajowoj przez Lwowski c. k. Sąd krajowy zarządził.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 22. Lipca 1873.

(2586 2—3) **Obwieszczenie**

Nro. 12026. C. k. Sąd obwodowy Samborski podaje do wiadomości że w skutek odezwy c. k. Sądu krajowego lwowskiego z dnia 28. Czerwca 1873. l. 3081. że w celu zaspokojenia sum a) 507 zł. 50 cnt. z 6% odsetkami od 28. Lutego 1872. bieżącemi, tudzież kwoty 2 zł. 54 cnt. tytułem ½% prowizyi; b) 507 zł. 50 cnt. z 6% odsetkami od 28. Sierpnia 1871. bieżącemi tudzież kwoty 2 zł. 50 cnt. tytułem ½% prowizyi; c) 13943 zł. 61 cnt. wraz z 7% odsetkami od dnia 28. Sierpnia 1872. aż do dnia zapłaty liczyć się mającemi, dalej kosztów sądowych w kwocie 21 zł. 24 cnt. i egzekucyjnych 10 zł. 37 cnt., 26 zł. 71 cnt. c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu przeciw Janowi Nepomucynowi Jaruntowskiemu przyznanych publiczną sprzedaż dóbr Dołżka czyli Dołczka Jana Nepomucena Jaruntowskiego jak Dom. 485 p. 240 n. 20 haer. własnych na rzecz c. k. uprzyw. akcyjn. galic. Banku hipotecznego we Lwowie w tymże Sądzie obwodowym w dniach 6. Listopada i 11. Grudnia 1873. o godzinie 10 przed południem się odbędzie. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w kwocie 28688 zł. a. w. Każdy licytujący winien złożyć jako wadyum 10% od sumy wywołania czyli okrągłą sumę 2869 zł. w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności lub w galic. oblig. indemn. lub też w obligacyach długu państwa albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Banku hipotecznego lub uprz. austr. Banku narodowego. W razie gdyby w powyższych 2óch terminach dobra te ani nad ani za cenę szacunkową sprzedane być nie mogły, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 11. Grudnia 1873. o 4. godzinie popołudniu.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można w registraturze tegoż Sądu przejrzeć lub odpisać. O czem się wszystkich wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, tych zaś, którzy po dniu 1. Sierpnia 1873. do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały w tej sprawie zapaść mogące z jakichkolwiek bądź powodów doręczone być nie mogły przez ustanowionego kuratora p. adw. Dra. Budzynowskiego z substytucyą adw. Dra. Ehrlicha zawiadamia.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor, dnia 19. Sierpnia 1873.

(2587 2—3) **Edykt.**

Nr. 9618. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy wzywa niniejszem posiadacza wekslu Jakóbowi Hauserowi przy pożarze miasta Stanisławowa dnia 28. Września 1868 zaginionego z daty: Stanisławów dnia 1. Października 1867 na 33 złr. w. a. opiewającego, w 6 miesięcy od dnia wystawienia płatnego, na rzecz Jakóba Hausera przez Aithala Kamińskiego akceptowanego, by weksel ten w 45 dniach od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, sądowi przedłożył, albowiem w przeciwnym razie weksel ten jako umorzony i swych prawnych skutków pozbawiony uznanym zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów dnia 6. Sierpnia 1873.

(2588 2—3) **Edykt.**

Nr. 10.854. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem panią Antoninę z Orłowskich ks. Radziwiłł, że pod dniem 10. Sierpnia 1873 do liczby 10.854 przeciw niej Markus Friedman wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 2000 złr. w. a. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu jej, dla niej na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adwokata Dra Maxa z zastępstwem p. adwokata Dra Mantla, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnioną panią Antoninę ks. Radziwiłł, by ustanowionego kuratora należycie poinformała lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol dnia 20. Sierpnia 1873.

(2592 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2323. C. k. Sąd powiatowy w Skawinie podaje do publicznej wiadomości, że pod dniem 18. Lipca 1873 do l. 2323 wniósł p. Andrzej Pachoński pozew o uznanie Jakóba Jaworskiego z Korabnik żołnierza c. k. 56 pułku piechoty Br. Gorizzutti, zaginionego od czasu wojny prusko-austryackiej roku 1866 za zmarłego, celem przeprowadzenia spadku po tymże.

Na kuratora ad actum dla tegoż Jakóba Jaworskiego ustanowiono p. Józefa Dąbrowskiego, obywatela ze Skawiny i wyznaczono termin do rozprawy ustnej na dzień 18. Listopada 1873 o godzinie 9. zrana w tymże sądzie.

Wzywa się przeto tem ogłoszeniem Jakóba Jaworskiego i wszystkich tych, którzyby o jego życiu wiedzieć mogli, by o tem do tutejszego sądu przed upływem powyższego terminu donieśli — w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu sąd tutejszy do uznania Jakóba Jaworskiego za zmarłego przystąpi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina dnia 19. Lipca 1873.

(2595 2—3) **Edykt.**

Nr. 14.301. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca bytu wierzycieli masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów lub spadkobierców i prawo nabywców tychże wierzycieli, byłych posiadaczy parcyalnych obligacyj Ossolińskich dawniej na dobrach Dukla z przyległ. w ogólnej sumie 250.000 złr. w. a. courant zahypotekowanych aktem repartycyi masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów przez były Sąd szlachecki w Tarnowie dnia 11. Listopada 1797. L. 7686 i 11035 wydanym tudzież dodatkową uzupełniającą uchwałą z dnia 3. Lipca 1800 L 2835 i 3844 ze swemi wierzytelnościami na kapitał w kwocie 600000 złp. czyli 150.000 złr. w. a. przez dawny bank wiedeński: „Octroirte stralzirende Wiener Leih- und Wechsel-Bank“ z masy krydalnej Bargumów wypożyczonych przekazanych, jako to: 1.) Fryderyka hr. Nostiz — Rhinck 2.) Jana de Röger 3.) Emanuelę hr. Althau 4.) Karolinę bar. de Hilaire 5. Kapitana Andrzeja de Laing 6.) Jana Schalek de Dobisch 7. Krystyna Seitz 8.) Jana Unger tegoż spadkobierczyni Rozę Unger 9.) Franciszka Laager 10.) Jerzego Bianchi 11.) Książęta Kolorado Mansfeld i Schwarzenberg 12. Antoniego de Remitz 13.) Fr. Józefa hr. Wrtby 14.) Krystyna bar. Hentschel de Gutschdorf 15.) Izabellę de Blanchardt 16.) Katarzynę Pusswald 17.) Barona de Schik 18. De Feral 19.) Gabryela Götz Uffenheimer 20.) Józefa Kanzler 21.) Józefa Elsner 22.) Tomasza Lindemajer i Filipa Gruber; że w tut. sąd. depozycie na rzecz masy krydalnej Karola i Fryderyka Bargumów znajduje się jeszcze ilość 12700 złr. w obligacyach i 4699 złr. 74½ kr. w. a. w gotówce i że uchwałą tutejszego Sądu z dnia 15. Maja 1873. L. 7518 z powodu śmierci dawnego kuratora Dr. Rodkiewicza w celu bronienia ich praw ustanowiony został dla tychże kurator w osobie P. adw. Dr. Ringelheima w Tarnowie z substytucyą P. adw. Dr. Brauna.

Tarnów dnia 28. Sierpnia 1873.

(2597 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2617. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do powszechnej wiadomości, że Wasyl Diłajko z Czabarówki uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 28. Lipca 1873. L. 9372. za marnotrawcę został uznany i że się dla niego Wincentego Skutnickiego za kuratora ustanawia.

C. k. Sąd powiatowy

Husiatyn dnia 20. Sierpnia 1873.

(2598 2—3) **Edykt.**

Nro. 2904. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu, celem ściągnięcia sumy 140 złr. 64 ct w. a. z odsetkami po 1½% od 2. Października 1870. bieżącemi i dalszemi odsetkami zwłoki po 3% od kwoty w czasie należytym nieuiszczonej, z kosztami przyznanemi w kwocie 5 złr. 66 ct., 6 złr 11 ct. wraz z obecnie się przyznającemi w kwocie 4 złr. 2 ct. w. a., rozpisuje ponowną licytacyę realności pod C. N. 14. sub rept. nr. 6. w Mościskach położonej, własnej Leona Babija, a niestanowiącej ciała tabularnego, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie mającą się odbyć w tutejszym c. k. sądzie na jednym terminie t. j. dnia 17. Października 1873. o godzinie 10. przed południem, z tem, że pomieniona realność składająca się z zabudowań gospodarczych i z gruntów w przestrzeni 8 morgów 1344$^{2}/_{4}$□ s., na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyi ogłoszono t. s. uchwałą z dnia 30. lipca 1872. l. 3381 i akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

O tem się chęć kupienia mających uwiadamia.

Kałusz 8. Lipca 1873.

(2604 2—3) **Edykt.**

Nro. 5535. C. k. Sąd powiatowy m. del. dla okolicy miasta Lwowa zawiadamia niniejszem Maryannę Kasza, tudzież Kaspra, Marcina, Annę i Katarzynę Kasza z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż Jan Kasza wniósł tutaj przeciw nim pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod L. kons. 1. w Kleparowie obowiązku Józefa Kaszy, spłacenia Maryannie Kasza, tudzież Kasprowie, Marcinowi, Annie i Katarzynie Kasza a to każdemu z nich $^{1}/_{6}$ części wartości tej realności, w której to sprawie termin na dzień 11. Października 1873. o 9. godzinie rano, tutaj w sądzie wyznaczonym został. Ustanawiając dla wyż rzeczonych pozwanych kuratora w osobie Dr. adw Przesmyckiego, zastępcą zaś adw. Dra. Berlinera wzywa się pozwanych aby na wyznaczonym terminie albo sami albo przez wykazanego pełnomocnika stanęli, albo nareszcie ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, gdyż inaczej gdyby ta sprawa dla nich niepomyślnie wypadła, skutki tego tylko sobie samym przypiszą.

Lwów dnia 6. Sierpnia 1873.

(2606 2—3) **Edykt.**

Nro. 50400. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni małżonkom Ludwikowi i Leontynie Ebenbergerom, iż Ozyasz Losch przeciw nim pod dniem 27. Sierpnia 1873. L. 50400 prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 620 złr. w. a. wniósł, w skutek czego równoczesną uchwałą tymże polecono, aby powyż wspom. sumę 620 złr. z pn. w trzech dniach pod surowością egz. weks. zapłacili, lub w tymże samym czasie zarzuty wnieśli, ponieważ miejsce pobytu małżonków Ludwika i Leontyny Ebenbergerów wiadomem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na koszt i szkodę tychże tutejszego adwok. Dr. Skałkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Witza kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie. Niniejszym więc edyktem upomina się zapozwanych w należytym czasie osobiście stanąć, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielić, lub innego zastępcę wybrać i sądowi oznajmić i potem stosownych do obrony środków użyć, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 29. Sierpnia 1873.

(2608 2—3) **Edykt.**

Nro. 4921. C. k. sąd obwodowy wiadomo czyni Konstantemu Sierakowskiemu, Teresie Sierakowskiej, Chaimowi Gedowicz Włodzimierzowi Zagórskiemu, masie spadkowej Ewy Zagórskiej, Franciszce z Mrozowickich Sulatyckiej, Konstancyi z Bukowskich Swirskiej, Michałowi Swirskiemu, Ewie Wojakowskiej, Maryannie Hochfeld, Maryannie z Mrozowskich Swirskiej, Józefowi Gattermann, Pawłowi Dobromskiemu, Józefowi Kwapińskiemu, Abrahamowi Rubinowicz, Zofii Dobromskiej, Stanisławowi Pleszyńskiemu, Agnieszce Listowskiej, Katarzynie Trzcińskiej, Tekli Listowskiej, Maryannie Podlewskiej, Helenie Jaszowskiej, Teresie Jaszowskiej, Sewerynie Mniszek, Władysławowi Mniszek, Antoniemu Mniszek, Franciszkowi hr. Łosiowi, Mikołajowi Podgórskiemu, Michałowi Tustanowskiemu, Antoniemu Kuczkowskiemu, Marcelemu Grekowi, Onufremu Łodyńskiemu, Józefowi Zienkiewiczowi, Barbarze Wróblewskiej, Karolowi Suchodolskiemu, Aleksandrowi Bazylewiczowi, Salomei Żardeckiej, Piotrowi Żardeckiemu, Józefowi Sozańskiemu, tudzież Maryi Kosińskiej, że przeciw nim Aleksandra Miranowicz, Euzebiusz i Eugenia Kowalskie, o wykreślenie ze stanu biernego $^{17}/_{20}$ z $^{3}/_{4}$ części dóbr Obelnicy sum 50.000 zł. p., 10.000 zł. p., 50.000 zł. p., 20 000 zł. p., 30.000 zł. p., 29.000 zł. p., 11.000 zł. p. i 36.706 zł. p. 5 gr. z wszystkiemi odnośnemi pozycyami i nadciężarami praw, do różnych dóbr zakazu zbywania lub obciążania egzekucyjnych sekwestracyi tych dóbr, pod dniem 5. Czerwca 1873. do l. 4921. pozew wniosły, i o pomoc sądową prosiły. W skutek czego termin do wniesienia obrony, na dzień 17. Listopada 1873. o godzinie 10. przed południem wyznaczonym został.

Gdy miejsce pobytu pozwanych powyżej wymienionych, jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie, w celu zastępywania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dr. Wesołowskiego z substytucyą adw. Dr. Warteresiewicza, za kuratora nieobecnym ustanowił, z którym spór wytoczony, wedle ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne, ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie sobie innego obrońcę wybrali i o tem c. k. sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki, sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów dnia 30. Lipca 1873.

(2614 2—3) **Konkurs.**

Nr. 18406. Posada stajniczego pocztowego w Krakowie za kontraktem i kaucyą 200 złr.

Dochody stajniczego pocztowego składają się z systemizowanego jezdnego za jazdy skarbowe, z odwołalnego dodatku stajennego w kwocie 200 złr. rocznie i ryczałtowego w rocznej kwocie 513 złr. za utrzymywanie jazd karyołkowych celem zbierania listów z skrzynek listowych w obrębie miasta umieszczonych; obowiązanym zaś będzie utrzymywać letnią porą trzynaście a zimową dziewięć koni, dalej dwie całkiem kryte i jedną otwartą kolasę stajenną, trzy wozy na pocztę listową i trzy torb na stafety.

Podania wnieść należy w przeciągu trzech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada pocztmistrza przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Czernelicy, starostwie Horodeńskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne roczne 150 złr., ryczałt kancelaryjne 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennych jazd posłańczych między Czernelicą a Horodenką.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny na wspomnione jazdy się żąda.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Biadolinach szlacheckich, starostwie Brzeskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne roczne 150 złr. ryczałt kancelaryjny 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennie dwurazowych poczt posłańczych pieszych między urzędem pocztowym, a równoimiennym dworcem kolei żelaznej.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny za wspomione poczty posłańcze piesze się żąda.

Posady pocztmistrzów przy nowo otworzyć się mających urzędach pocztowych w Lisiej górze i Gromniku, starostwie Tarnowskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Ryczałt rocznych 150 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr.,

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada poczteskpedyenta przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Kozach, starostwie Bialskiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. ryczałt rocznych 180 złr., ryczałt kancelarocznych 40 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego przy nowo otworzyć się mającym urzędzie pocztowym w Uściu ruskiem, starostwie Gorlickiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Ryczałt rocznych 150 złr. ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr. i umówić się mający ryczałt za utrzymywanie dziennych poczt posłańczych pieszych między Śnietnicą a Uściem ruskiem.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie i uwidocznić w tychże liczebnie, jaki najmniejszy ryczałt roczny za wspomione poczty się żąda.

Posada akspedyeuta pocztowego w Załużu, starcstwie Sanockiem, za kantraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne rocznych 250 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 40 złr. i ryczał roczny 350 złr. za utrzymywanie jazd posłańczych do równoimiennego dworca kolei żelaznej

Podania wnieść należy w przeciągu dwóch tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada ekspedyenta pocztowego w Radomyślu koło Rozwadowa, starostwie Dzikowskiem, za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. Stajenne rocznych 200 złr., ryczałt kancelaryjny rocznych 60 złr, i ryczałt rocznych 500 złr. za utrzymywanie tygodniowo czterorazowych jazd posłańczych do Rozwadowa i napowrót.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Posada konduktora pocztowego z czacharakterem w Krakowie.

Wynagrodzenie roczne 400 złr., roczny dodatek aktywalny 100 złr, wyekwipowanie i roczny dodatek na pomieszkanie 50 złr. kaucya 400 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu dwóch tygodni wraz z wykazaniem prawnych wymogów.

Posada czasowego sługi pocztowego w obrębie galicyjskich Dyrekcyi poczt.

Wynagrodzenie roczno 350 złr., dodatek aktywalny roczny 87 złr. 50 ct., suknia służbowa in natura, kaucya 200 złr.

Podania wnieść należy w przeciągu czterech tygodni do c. k. galic. Dyrekcyi poczt wraz z wykazananiem prawnych wymogów,

Lwów dnia 2. września 1873.

Concurs.

Nr. 18406. Poststallhaltersstelle in Krakau gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl.

Die Bezüge des Poststallhalters bestehen in den sistemisirten Rittgeldern für die Ärarialritte, widerruflichen Stallbeihilfe von 200 fl. ö. W. jährlich, und dem Jahrespauschale von 513 fl. für die Unterhaltung der Cariol-Rundfahrten zur Abholung der Briefkasten im Weichbilde der Stadt, dagegen ist derselbe verpflichtet, in der Sommerperiode dreizehn und in der Winterperiode neun Pferde, ferner zwei ganz gedeckte und eine offene Stationskalesche, drei Briefpostwägen und drei Estaffettentaschen zu halten.

Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postmeisterstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Czernelica, Bezirkshauptmannschaft Horodenka, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl. Amtspauschale 40 fl. und ein zu vereinbarendes Pauschale für die Unterhaltung täglicher Botenfahrten zwischen Czernelica und Horodenka.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Botenposten beansprucht wird.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Biadoliny szlacheckie, Bezirkshauptmannschaft Brzesko, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl. Jahresbestallung 150 fl., Amtspauschale jährlicher 40 fl. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglich zweimaliger Fußbotenposten zwischen dem Postamte und dem gleichnamigen Bahnhofe.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen, und ist in denselben ziffermäßig anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Fußbotenposten beansprucht wird.

Postmeisterstellen bei den neu zu errichtenden Postämtern in Lisia góra und Gromnik, Bezirkshauptmannschaft Tarnow, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl und jährliches Amtspauschale 40 fl. ö. W.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Kozy, Bezirkshauptmannschaft Biala, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahrespauschale 180 fl., jährliches Amtspauschale 40 fl.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle bei dem neu zu errichtenden Postamte in Uście Ruskie, Bezirkshauptmannschaft in Gorlice, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 150 fl., jährliches Amtspauschale 40 fl ö. W. und ein zu vereinbarendes Jahrespauschale für die Unterhaltung täglicher Fußbotenposten zwischen Śnietnica und Uście Ruskie.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen und ist in denselben ziffermäßig einzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die obigen Botenposten beansprucht wird.

Postexpedientenstelle in Załuż, Bezirkshauptmannschaft Sanok, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl, Jahresbestallung 150 fl. und jährliches Amtspauschale 40 fl. und ein Jahrespauschale von 350 fl. für die Unterhaltung der Botenfahrten zum gleichnamigen Bahnhofe.

Gesuche sind binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Postexpedientenstelle in Radomyśl bei Rozwadow, Bezirkshauptmannschaft Dzikow, gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl., Jahresbestallung 200 fl, jährliches Amtspauschale 60 fl. ö. W. und für die Beförderung der wöchentlich viermaligen Botenfahrten nach Rozwadow und retour ein Pauschale jährlicher 500 fl. ö. W.

Gesuche sind binnen vier Wochen bei der galizischen Postdirektion einzubringen.

Eine Postkonducteursstelle zeitlichen Eigenschaft in Krakau, Jahreslohn 400 fl., Activitätszulage jährlicher 100 fl, Equipirungspauschale und Quartierzinsbeitrag jährlicher je 50 fl., Caution 400 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen zwei Wochen bei der k. k. Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Eine zeitliche Postamtsdienersstelle im galizischen Postdirektionsbezirke, Jahreslohn 350 fl, Activitätszulage jährlicher 87 fl. 50 kr. ö. W., Genuß des Dienstkleides in natura, Caution 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen bei der k. k. galizischen Postdirektion in Lemberg einzubringen.

Lemberg am 2. September 1873.

(2620 2—3) **Obwieszczenie.**

No. 2945. C. k. sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje celem zabezpieczenia dostarczenia żywności dla tutejszo-sądowych aresztantów za czas od 1. Stycznia do ostatniego Grudnia 1874 r. publiczną licytacyę na dzień 18. Września 1873 a w razie niekorzystnego wyniku tego terminu, na dzień 30. Września 1873 każdą razą o godzinie 10 przed południem, z tym dodatkiem, że wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć się mające wynosi 200 złr. w. a. i że bliższe warunki w sądzie tutejszym przejrzeć można.

Jasło dnia 5 Września 1873.

(2623 2—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 12970. Samborski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia wszystkich tych, którzyby z powodu urzędowania c. k. komornika pogranicznego Michała Żukowskiego bądź z tytułu zaległych taks, bądź też innych do sądowego przechowania powierzonych mu pieniędzy prywatnych, do tego c. k. komornika pogranicznego Michała Żukowskiego jakie pretensye mieć mogli, że urzędowanie Michała Żukowskiego c. k. komornika pogranicznego, urzędującego w Zaleszczykach, z wejściem w życie nowej organizacyi sądowej w Galicyi w roku 1855. ustało — z wezwaniem, aby w przeciągu jednego roku i dnia od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia tegoż c. k. Sądu z pretensyami swemi tem pewniej się zgłosili — gdyż inaczej kaucya w kwocie 3000 złr. w stanie biernym realności pod l. 61. i 62. w Samborze dom. I. pag. 26. n. 17. on. z mocy zapisu kaucyjnego z daty Sambor 3. Stycznia 1816. przez Jana Żukowskiego, ówczesnego właściciela tych realności dla osoby Michała Żukowskiego c. k. komornika pogranicznego zdziałanego — na zabezpieczenie ogółu — zaintabulowana, dewinkulowaną i ze stanu biernego tychże realności ekstabulowaną zostanie.

Z c. k. sądu obwodowego

Sambor dnia 2. Września 1873.

(2624 2—3) **Edykt.**

No. 2097. C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niniejszem p. Franciszka Ehrlicha, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż pod dniem 4. Lipca 1873 l. 2097 p. Joanna Felgel, Bertha Felgel, Teresya z Felglów Rosknecht, Dr. Robert Felgel, Konrad Felgel i Marya Woegerbauer wnieśli pozew i o pomoc sądową upraszali na przeciw Franciszkowi Erlichowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, Franciszkowi Strusiowi, Potrowi Łabudzkiemu, Abrahamowi Eisen Herschowi i Leji Eisen pto. zapłacenia sumy 2.100 złr. MK. czyli 2.505 złr. w. a. — w skutek której skargi zostało postępowanie ustne z terminem na dzień 25. Września 1873 pod jednem zadekretowanem.

Wzywa się więc nieobecnego, z miejsca pobytu i życia niewiadomego Franciszka Erlicha, ażeby c. k. sądowi o miejscu swego zamieszkania przed terminem doniósł, dowody swoje ustanowionemu kuratorowi w osobie p. Franciszka Friedmana burmistrza w Tuchowie przesłał, lub też innego pełnomocnika sobie obrał, i o tem c. k. sąd zawiadomił, inaczej sprawa ta z ustanowionym kuratorem na zasadzie postępowania sądowego przeprowadzoną będzie.

Tuchów dnia 11 Lipca 1873.

(2629 2—3) **Ogłoszenie.**

No. 1569. Celem zabezpieczenia dostawy 320 cetnarów oleju rzepakowego podwójnie czyszczonego i 20 cetnarów oliwy do smarowania maszyn na rok 1874 rozpisuje się licytacya za pośrednictwem pisemnych ofert.

Wzywa się przeto ubiegających się o tę dostawę, by oferty podług przepisu ułożone, ostęplowane i w zakład 5% zaopatrzone najdalej do 11 godziny przedpołudniem dnia 19 września 1873 do c. k. kancelaryi Zarządu salitarnego wnieśli. — Olej i oliwa muszą być czyste i świeże a dostawa tychże ma być uskutecznioną w równych miesięcznych podziałach. — Bliższe warunki tej dostawy przejrzeć można w kancelaryi podpisanego Zarządu.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka dnia 5. Września 1873.

(2630 2—3) **Obwieszczenie.**

Przy c. k. sądzie powiatowym w Leżajsku została posada woźnego z roczną płacą 250 złr. w. a. i z prawem posunięcia się na wyższą płacę etatową opróżnioną.

Ubiegający się o tę posadę mają swe podania w myśl rozporządzenia wysokiego Ministerstwa dla obrony krajowej z dn. 12. Lipca 1872 l. 98 D. p. p. należycie ułożone, w przeciągu czterech tygodni od dnia 15. Września 1873 liczyć się mających, do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie wnieść.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków dnia 3. Września 1873.

(2631 2—3) **Edykt.**

No. 2231. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie niniejszem ogłasza, że celem przeprowadzenia ogłoszonej już edyktami z 8. Września 1872 Nr. 246, 247 i 254, gazety Lwowskiej licytacyi realności czyli właściwie gospodarstwa wiejskiego pod l. kon. 13 w Borowej górze położonego Procia Hakały własnego, na podstawie przez wierzycieli ułożonych nowych i zgodnych warunków — wyznaczono termina na 25. Września i 23. Października 1873 o 10 godzinie przedpoł. i dodaje się, że wzmiankowana realność na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową 2620 złr. w. a. albo powyżej tejże — na drugim zaś i za mniejszą cenę sprzedaną zostanie.

Warunki licytacyi każdy chęć kupna mający w tutejszo-sądowej registraturze przeglądnąć może.

Z c. k. sądu powiatowego.

Lubaczów dnia 19. Sierpnia 1873.

(2633 2—3) **Edykt.**

No. 49882. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Franciszka Dydyńskiego i ś. p. Tekli z Sędzimirów Dydyńskiej, że w skutek prośby Piotra Dydyńskiego uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 12662 Tabuli krajowej polecono, ażeby prawo dożywotniego używania folwarku Podlesie, dalej prawo administracyj i dożywotniego używania lasów do dóbr Słupia z przyl. Podlesie i Podsacze Dom. 59 p. 185. n. 5. haer. na rzecz Franciszka i Tekli Dydyńskich zaintabulowane wyextabulowała.

Gdyby spadkobiercy Franciszka Dydyńskiego i Tekli Dydyńskiej z imienia i miejsca pobytu nie są wiadomi, ustanowił c. k. sąd krajowy dla nich kuratorem adw. Dr. Edwarda Hoffanna dodając mu na zastępstwo adw. Dr. Leonarda Rasiewicza i doręczył mu powyższą uchwałę tabularną.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 29. Czerwca 1873.

(2634 2—3) **Edykt.**

No. 47880. C. k. lwowski sąd krajowy wzywa niniejszem posiadaczy książeczki galicyjskiej kasy oszczędności Nr. 36538 i rewersu kasowego l. 7254 z wkładką 550 zł. w. a. na imię Tekli Klimke i okaziciela opiewającej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ostatniego umieszczenia niniejszego edyktu licząc w sądzie tutejszym tem pewniej okazali, ile że po upływie tego czasu takowa za umorzoną uznaną będzie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 23 Sierpnia 1873.

(2636 2—3) **Edykt.**

No. 47219. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Henię Beniszową i jej nieznanych spadkobierców, że Dawid Feld Naftali Feld, Mojżesz Rappaport, Mariem Awerbach, Chane Reischer, Chane Ressel Rappaport, Mojżesz Rappaport, Natan Rappaport, Rachel Willer, Mindel Menker, Czarne Feld, Izrael Leib Feld, Wolf Menkes, Mojżesz Menkes, Gittel Korner, Ozyasz Reischer, Jakob Menkes, Fani Reischer i Sender Lichtenheim przeciw niej pod dniem 9. sierpnia 1873 l. 47219. pozew o uznanie własności części realności Nr. 355 2/4 wytoczyli, i że na ten pozew termin do rozprawy ustnej na 15. Października 1873 o 10 godz przedpołud. wyznaczono.

Gdy życie i miejsce pobytu Heni Benischowej i jej spadkobierców tutejszemu sądowi nie jest znane, ustanowiono jej kuratora w osobie adw. p. Dr. Przesmyckiego z zastępstwem p. Dr. Malego.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 10 sierpnia 1873.

(2638 2—3) **Edykt.**

Nr 44307. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Joannie Mika i Ferdynandowi Mika z miejsca pobytu i życia niewiadomym, że przeciw nim i Magistratowi lwowskiemu Barbara Buczkowska i Wojciech Buczkowski pod dniem 25. Lipca 1873. l. 44307 pozew o wyekstabulowanie pozycyi Dom. 36 p. 518 n. 4 i 6 on. i oraz z oneracyą inst. 126 p. 399 n. 1 on. ze stanu biernego realności pod nr. 488 2/4, we Lwowie położonej, wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego termin do ustnej rozprawy na 28. Października 1873. wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu Joanny Mika i Ferdynanda Mika nie jest wiadome, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępywania i na ich koszt i szkodę tutejszego adw. Dr. Janowicza z substytucyą adw. Dra. Majewskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2648 2—3) **Edykt.**

No. 357 i 687. C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, iż wskutek wezwania c. k. sądu krajowego jako handlowego lwowskiego z dnia 23. Października 1872 do l. 50126, rozpisuje się publiczna przymusowa sprzedaż realności Jana Barana w Zmijowiskach pod Nr. haer. 8. i sup. 7. położonej na zaspokojenie należącej się Mendlowi Schlanger jako cessionariuszowi Jakubn Zewrgla sumy wekslowej 100 złr. z pn. i do przedsięwzięcia takowej wyznacza się dwa termina a to na dzień 25. Września i 23. Października 1873 zawsze o 11 godzinie przed południem w sądzie tutejszym z tem oznajmieniem, iż na pierwszym terminie realność powyższa tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwyżej ofiarującemu pod następującemi warunkami sprzedaną będzie.

I. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności 440 złr. a. w.

II. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej złożyć tytułem wadyum 10% ceny szacunkowej t. j. 44 złr. w. a. które to wadyum przez najwięcej ofiarującego złożone w przechowanie sądu przyjętem, zaś wadyum innych współlicytujących tymże zaraz po ukończonej licytacyi zwróconemi zostaną.

III. Najwięcej ofiarujący winien w 30 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyi do wiadomości sądowej przyjmującej resztującą t. j. po odtrąceniu złożonej tytułem wadyum kwoty pozostbłą cenę kupna do depozytu sądowego złożyć, poczem mu dekret własności nabytej realności wydanym i tenże w fizyczne posiadanie tejże realności wprowadzonym zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krakowiec dnia 30 Maja 1873.

(2649 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2136. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach podaje do publicznej wiadomości, iż celem zabezpieczenia żywności na rok 1874. dla aresztantów tutejszego sądu odbędzie się dnia 19. Września 1873 i na dniu 29. Września 1873. każdą razą o 9. godz. z rana, pod warunkami, które w sądzie przejrzane być mogą: liczba aresztantów rozmaita. Wadyum wynosi 50 zł.. a. w., za podstawę ceny wywołania, oznacza się za porcyę gotowanej strawy 15 1/2 kr. bez chleba dla zdrowych i chorych aresztantów, a funt chleba razowego wagi wiedeńskiej po 9 1/2 kr. w. a. od którejto ceny niżej licytować się będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice dnia 7. Września 1873.

(2550 3—3) **Edykt.**

Nr. 43836. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Adama Wolańskiego, że mu ustanowiono kuratorem p. adw. Dra. Horwatha z zastępstwem p. adw. Dra. Jekelesa celem doręczenia mu uchwały tabularnej z 21. września 1872. l. 48476., którą na rzecz Henryka Grudera z kontraktu kupna i sprzedaży jak Jnstr. 426 pag. 220. n. 162 już ingrossowanego z daty 4. czerwca 1871. dozwolono intabulacyę ustępstwa Adamowi Wolańskiemu z umowy z 10. marca 1871. przyznanego i na jego rzecz w stanie czynnym na realności nr. 547 2/4.

Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 2. sierpnia 1873.

(2556 3—3) **Edykt.**

Nro. 7956. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Anastazyi z Boryszkiewiczów Wowk na dniu 13. Czerwca 1873. l. 7956 w Sądzie tutejszym wniesioną o orzeczenie: ażeby jej małżonka Hrynia Wowka, który na dniu 7. Maja 1871. w Jezupolu w rzece Bystrzyca utonąć miał, i z tego świata zeszedł, za zmarłego uznać, zaś związek małżeński przezeń z proszącą zawarty za rozwiązany uznanym był, odnośne postępowanie wprowadzone zostało.

Temuż Hryniowi Wowk ustanawia się kuratora w osobie pana adwokata Dra. Maramorosza z zastępstwem p. adwokata Dra. Wurzla, zaś wszystkich, którzyby o życiu wyż wymienionego Hrynia Wowka świadomość mieli, wzywa się edyktem, ażeby o tem Sądowi tutejszemu lub ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku „Gazety Lwowskiej" należycie donieśli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 9. Sierpnia 1873.

(2557 3—3) **Edykt.**

Nro. 10833. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa posiadającego kwit zastawniczy c. k. uprz. galic. akcyjnego banku filii w Tarnopolu dnia 7. Sierpnia 1872. nr. 1082. wystawiony, wedle którego Susse Rosenzweig w tej filii bankowej cztery sznurki pereł oszacowanych na 40 złr. zastawił za 30 złr., aby w przeciągu roku od dnia umieszczenia tego zawezwania w dzienniku rządowej gazety lwowskiej o posiadaniu takowego temu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym kwit ten na żądanie proszącego za pozbawiony wszelkiej mocy i za nieobowiązujący uznany będzie.

Tarnopol dnia 25. Sierpnia 1873.

(2560 3—3) **Edykt.**

Nro. 4908. C. k. sąd powiatowy w Haliczu oznajmia, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego z dnia 19. Lipca 1873. do l. 8700., Hnat Nawrocki włościan z Załukwi jako marnotrawca uznany i dla niego kuratorem Hryń Buczko z Załukwi ustanowiony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Halicz 11. Sierpnia 1873.

(2561 3—3) **Edykt.**

Nro. 2666. C. k. sąd powiatowy w Niemirowie daje niniejszem do wiadomości publicznej, że do spadku po Iwanie Milan zmarłym w Radrużu 1. Września 1864 z pozostawieniem kodycylu z 19. Maja 1863., między innymi powołany jest Teodor Milan. Gdy miejsce pobytu obecnego Teodora Milan sądowi nie jest wiadome, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku od 26. Czerwca 1873. licząc, w tym sądzie celem deklaracyi do tego spadku się zgłosił, gdyż inaczej po bezskutecznym upływie terminu wyrażonego pertraktacya spadkowa ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem dlań w osobie Michała Ilczyszyn, włościana z Radruża ustanowionym, zostanie przeprowadzoną.

C. k. sąd powiatowy.

Niemirów dnia 26. Czerwca 1873.

(2562 3—3) **Edykt.**

Nro. 3679. C. k. sąd powiatowy w Śniatynie zawiadamia niniejszem p. Jędrzeja Baznika, że przeciw niemu Magdalena Baznik pod dniem 29. Lipca 1873. do l. 3679. pozew o zapłacenie 70 złr. z przynależytościami wniosła, w skutek czego do rozprawy sumarycznej termin na dzień 17. Października 1873. na godzinę 10. przed południem wyznaczono, a gdy miejsce pobytu jego jest niewiadomem, mianuje się dla niego kuratorem adwokata kraj. p. Dr. Baumana w Śniatynie, któremu pozew się doręcza.

Wzywa się więc p. Jędrzeja Baznika, ażeby na powyższym terminie lub sam w sądzie się zgłosił, lub zamianowanemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub też inną osobę do zastępywania siebie upoważnił, ileże w razie przeciwnym skutki skutki z zaniedbania tych czynności wynikłe, sam sobie przepisać będzie winien.

Sniatyn 31. Lipca 1873.

(2563 3—3) **Edykt.**

Nro. 45955. C. k. sąd krajowy lwowski zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kern i Sabina Omelańskiego, niemniej tychże z życia i miejsca pobytu również niewiadomych spadkobierców, iż przeciw nim na dniu 3. Sierpnia 1873. l. 45955. pozew przez Mateusza czyli Matiasza März, o wykreślenie ze stanu biernego realności pod nr. 441 1/4 we Lwowie intabulowanego, Dom. 60. pag. 425. n. 21. on., obowiązku Rozalii Riedl złożenia rachunków wytoczony został, niemniej, że dla obrony praw ich w tej sprawie kuratora w osobie p. adw. Dr. Józefa Kohna z zastępstwem p. adw. Dr. Manscha ustanowiono.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 9. Sierpnia 1873.

(2567 3—3) **Edykt.**

Nro. 2464/1871. IV. 158/1868. C. k. sąd powiat. w Kutach podaje do wiadomości, że dnia 14. Września 1866. umarł w Rożniu małym Iwan Artymczuk bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, zostawiwszy majątek.

Do tego spadku konkurują między innemi Wasyl Artymczuk i Tanasyj Artymczuk.

Gdy miejsce pobytu Wasyla i Tanasya Artymczuków sądowi niewiadome, wzywa się ich, ażeby się w przeciągu roku od dnia ogłoszenia tego edyktu, do objęcia spadku się w sądzie zgłosili, gdyż w przeciwnym razie spadek ze zgłoszonemi się do tego spadku spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie Jurka Artymczuka nadanym, dalej pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Kuty 30. Grudnia 1872.

(2594 3—3) **Edykt.**

Nr. 21.900. C. k. Sąd krajowy krakowski ogłasza, że pozew w ts. edykcie z d. 4. sierpnia 1873., L. 18225. wyrażonej wniesiony został o extabulacyę prawa hipoteki 12. letniej dzierżawy dóbr Jordanów i Spytkowice, na hipotece dóbr tych z mocy kontraktu z dnia 29. Czerwca 1801. w poz. Dom. 63. pag. 46. n. 39. on et poz. 25. n. 25. on. z zastrzeżeniem w punkcie IV. tegoż kontraktu uczynionem, zaintąbulowanego.

Kraków dnia 29. sierpnia 1873.

(2596 3—3) **Edykt.**

Nr. 4443. C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do publicznej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z dnia 4. czerwca 1873 l. 28.328 na zaspokojenie sumy wekslowej 200 złr. w. a. z odsetkami 6% od dnia 18. gruduia 1870 bieżącemi przez Josla Altschüllera przeciwko Ołeksie Bołkit i Dmytrowi Darmohraj wywalczonej, kosztami sądowemi 7 złr. 98 ct., tudzież kosztów egzekucyjnych 4 złr., 3 złr. 23 ct., 1 złr. 36 ct., 3 złr. 38 ct., 6 złr. 2 ct., 5 złr. 88 ct. w. a., rozpisuje się publiczna licytacya realności wiejskiej pod Nr, 45 i 46 w Kamienobrodzie położonych do Ołeksy Bołkit i Dmytra Darmohraja należących ciała tabularnego nie stanowiących, która w tutejszym c. k. Sądzie na dniu 25. Września i 30. Października 1873 każdą razą o 10. godzinie zrana odbędzie się.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość tych przedmiotów w kwocie 600 złr. a chęć kupienia mający obowiązany będzie złożyć kaucyę w kwocie 60 złr. w. a. w gotówce lub w książeczkach kasy oszczędności do rąk komisyi licytacyjnej.

Resztę warunków licytacyi chęć kupienia mający w tutejszo-sądowych aktach wyczytać może.

Gródek 27. Lipca 1873.

(2625 3—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 2204. C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w skutek uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 8. Maja 1873. l. 9284 został zagrodnik Jan Cich z Garbku za marnotrawnego uznanym, pod kuratelę wziętym i temuż równocześnie Jan Siwek za kuratora wyznaczonym.

Tuchów dnia 22. Lipca 1873.

(2617 3—3) **Edykt.**

No. 19734. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszym edyktem p. Andrzeja Kalinkę niewiadomego z życia i miejsca pobytu, a wrazie śmierci niewiadomych jego spadkobierców, że przeciw nim p. Franciszka z Penkalów Świerczewska wniosła pozew o polecenie mu, by na wyznaczyć się mającym terminie ostrzeżenie sumy 500 złp. w stanie biernym realności pod l. 12 kat. 18 w Radwanowicach „Brachowszczyzna" zwanej na jego rzecz wedle n. 2 on. uskutecznione pod surowością extabulacyi usprawiedliwił, — w załatwieniu którego pozwu wyznacza się termin na dzień 26. Września 1873 o godz. 10 rano pod surowością prawa.

Gdy miejsce pobytu pozwanego ewentualnie jego spadkobierców wiadomem nie jest, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego ewentualnie jego spadkobierców na koszt i niebezpieczeństwo tychże tutejszego adw. Dr. Stycznia kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym aby z wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, wreszcie innego obrońcę sobie wybrali o tem c. k. sądowi donieśli w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków dnia 26. Sierpnia 1873.

(2555 3—3) **Edykt.**

Nro. 21538. Cesarsko królewski Sąd krajowy cywilny w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Szymona Dalleta, z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu S. B. Dallet, kupiec w Krakowie na podstawie wexlu z dnia 14. Września 1870. na 600 rubli opiewającego za miesiąc od daty płatnego przez Szymona Dalleta akceptowanego, wniósł pozew, de praes. 21. Sierpnia 1873 l. 21538., o wydanie nakazu zapłaty sumy 600 rubli, w załatwieniu którego poleca się Szymonowi Dalletowi, aby zaskarzoną kwotę 600 rubli ros. z procentem po 6% od 15. Października 1870. i kosztami 6 zł. 82 ct., w przeciągu trzech dni S. B. Dalletowi pod rygorem egzekucyi wekslowej wypłacił lub w tym samym terminie zarzuty wniósł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadomem, przeto c. k. Sąd w celu zastępowania pozwanego Szymona Dalleta na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adw. Dr. Lisowskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie. Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby z wyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. Sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 26. Sierpnia 1873.

DONIESIENIA PRYWATNE.

In deutscher Sprache ist im Verlage des Gefertigten bereits erschienen: Das Bagatell- und Mahnverfahren vom 27. April nebst dem diessfälligen Stempelgesetze vom 24 Mai 1873 mit allen bezogenen Gesetzen, Erläuterungen, Beispielen und 60 Formularien so versehen, damit jeder soll im Stande sein allerhand Eingaben sich selbst verfassen zu können.

Preis bis 15. Oktober l. J. 36 kr. ö. W. mit Postversendung 40 kr. ö. W. bei direktem Bezuge von 4 Exemplaren auf Einmahl erfolgt ein 5tes Exemplar gratis, und 9 werden für 7 Exemplare blos berechnet. Nach 15. Oktober l. J. erfolgt eine Preiserhöhung. Bestellungen werden nur gegen Postanweisungen expedirt.

(2666 1—4) *H. Bodek*

in Lemberg, ulica orm. l. 3.

Odezwa do Członków Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych.

2635

Od dłuższego już czasu objawiali Członkowie Towarzystwa życzenie, ażeby utworzyć można organ, sprawom Towarzystwa specyalnie poświęcony — a uchwałą Rady nadzorczej z d. 23. Czerwca b. r. polecono Wydziałowi centralnemu, ażeby wszedł w tej mierze w układy z którem z istniejących czasopism. W spełnieniu tej uchwały, Wydział centralny zawarł umowę z wydawcą wychodzącej już od 5ciu lat „Gazety Wiejskiej" p. Hipolitem Stupnickim, mocą której tenże odstąpił Wydziałowi bezinteresownie trzecią kolumnę Gazety, poświęcając ją wyłącznie sprawom Towarzystwa. W skutek tego utworzono w Gazecie Wiejskiej osobną rubrykę pod napisem: „Sprawy Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych," która pozostaje pod wyłączną redakcyą Wydziału centr. — i za tę tylko Wydział w obec szan. Członków zupełną bierze odpowiedzialność. — Spełniając w ten sposób wolę przez Radę nadzorczą objawioną, Wydział centr. wzywa szan. Członków Towarzystwa i wszystkich w ogóle oficyalistów, ażeby liczną prenumeratą na Gazetę Wiejską poparli usiłowania Wydziału centr. a zarazem szczere chęci szan. Wydawcy, który od dawna w redagowanych przez siebie czasopismach, sprawy oficyalistów gorąco popierał; Wydział centr. bowiem jest przekonanym, iż istnienie organu takiego znacznie ożywi działalność Towarzystwa, Wydziałów jego powiatowych i samychże członków, którzy radziby zspewne częściej, aniżeli z dorocznego tylko sprawozdania zaczerpnąć bliższych szczegółów o rozwoju i czynnościach Towarzystwa. Tembardziej zaś spodziewać się można licznego poparcia, że Gazeta Wiejska bardzo jest tania, a podaje zarazem liczne wiadomości o sprawach krajowych i zagranicznych, obfitą kronikę, inseraty i t. p.

Z Wydziału centr. Towarzystwa wzajem. pomocy oficyalistów pr.

Prenumerata „Gazety Wiejskiej" *wynosi na bieżący kwartał (od 20. Września do końca Grudnia) 50 ct., z dodatkiem zaś doń czasopisma* „Przyjaciela Domowego" *1 złr., Prenumeraty należy przesełać za zaliczką pocztową pod adresem: „Do administracyi Gazety Wiejskiej we Lwowie."*

Z drukarni E. Winiarza.